

Nieznane wiadomości o Celestacie i konkursach strzeleckich w świetle średniowiecznych i nowożytnych rachunków miasta Krakowa

Informacje o autorze: dr, historyk, adiunkt w Muzeum Krakowa, Celestat, oddział Muzeum Krakowa, <https://orcid.org/0000-0002-3214-0003>

Information about the author: PhD, historian, Associate Curator at the Museum of Kraków, Celestat, a branch of the Museum of Kraków, <https://orcid.org/0000-0002-3214-0003>

Abstrakt: Celem artykułu jest zaprezentowanie nieznanych dotąd wiadomości o Celestacie oraz konkursach strzeleckich pochodzących ze średniowiecznych i nowożytnych ksiąg rachunków miejskich Krakowa. We wstępie przedstawiono aktualny stan badań źródłowych dotyczący tego zagadnienia, począwszy od 1821 roku, kiedy wydano drukiem *Statuty Szkoły Strzeleckiej z lat 1562–1564*, pochodzące z zaginionej obecnie książki *Prawo kurkowe*, a także zwrócono uwagę na istotną rolę Ambrożego Grabowskiego, który w toku swoich szerokich badań nad historią staropolskiego Krakowa opublikował wiele informacji na temat strzelnicy i Bractwa Kurkowego, korzystając z oryginałów rachunków miejskich. W tej części artykułu omówiono również pokrótce wydawnictwa źródłowe Franciszka Piekosińskiego oraz stan badań nad samym zespołem średniowiecznych i nowożytnych krakowskich ksiąg rachunkowych.

W zasadniczej części artykułu zostały zaprezentowane nieznane informacje o Celestacie i konkursach strzeleckich odnalezione w toku kwerendy w rachunkach miejskich, w podziale na cztery kategorie: prace budowlane i remontowe dotyczące Celestatu, wydatki na nagrody w konkursach strzeleckich, koszty przygotowania i przeprowadzenia zawodów o tytuł króla kurkowego (przede wszystkim budowy masztu strzeleckiego) oraz koszty corocznych przyjęć w Celestacie organizowanych dla najlepszego strzelca w mieście. W części pierwszej znalazły się wiadomości o remoncie Celestatu w 1398 roku oraz rzucające wiele światła na prace budowlane związane ze wzniesieniem nowej strzelnicy i siedziby Bractwa Kurkowego przy bramie Mikołajskiej w latach 1564–1565, którymi kierował architekt miejski Gabriel Słoninka. W drugiej kategorii wydatków dokonano podsumowania rocznych kosztów, jakie rada miejska Krakowa ponosiła na zakup nagród dla zwycięzców konkursów

w strzelaniu z kusz oraz broni czarnoprochowej. Informacje te posłużyły także do ostatecznego potwierdzenia autentyczności wydanych w 1821 roku przez Konstantego Majeranowskiego *Statutów*.

W ostatniej części przedstawiono wydatki na uroczystości organizowane co roku w Celestacie z udziałem radnych miejskich oraz aktualnego króla strzelców. W zakończeniu artykułu zaprezentowano przykłady wykorzystania informacji pochodzących ze staropolskich krakowskich ksiąg rachunkowych i innych serii archiwaliów będących wytworami kancelarii miejskiej do poszerzenia i aktualizacji wiedzy o artefaktach zgromadzonych w Muzeum Krakowa w obrębie kolekcji Bractwa Kurkowego.

Previously Unknown Facts about Celestat and Shooting Contests in the Light of Kraków's Mediaeval and Early Modern Municipal Accounts

Abstract: The aim of the paper is to present previously unknown facts about Celestat and shooting contests recently uncovered in Kraków's mediaeval and early modern municipal books of accounts. In the introduction the author outlines the present state of research on source material pertaining to this issue, starting from 1821, i.e. from the publication of the Statutes of the Marksmen's School from the years 1562–1564 (*Statuty*) which originally appeared in the currently lost book of Fowler Brotherhood law (*Prawo kurkowe*); furthermore, special credit is given to Ambroży Grabowski who published extensively on the subject of Kraków's shooting range and the Fowler Brotherhood in the course of his comprehensive research on the history of Kraków in the Old Poland period which involved an analysis of the original municipal accounts. This part of the paper also offers an overview of the source publications of Franciszek Piekosiński and the state of research on the complex of Kraków's mediaeval and early modern books of accounts.

In the main body of the paper, the author presents previously unknown facts about Celestat and shooting contests discovered in the course of preliminary archival research into

municipal accounts, and the findings are divided into four categories: construction and renovation works pertaining to Celestat; purchase of prizes for the shooting contests; cost of preparation and coordination of the competition for the title of Fowler King (mostly the construction of a shooting pole), and the cost of annual parties organized at Celestat to honour the best marksman in town. The first section presents data documenting the renovation of Celestat in 1398 and sheds new light on the construction works connected with the erection of a new shooting range and the headquarters of the Fowler Brotherhood at Mikołajska Gate in the years 1564–1565 which were supervised by the city architect Gabriel Słoninka. The second category of expenses presents the summary of the annual costs which the Kraków City Council spent on the purchase of prizes for the winners of crossbow and black powder weapons shooting contests. These specific facts were also used to conclusively confirm the authenticity of *Statuty* published in 1821 by Konstanty Majeranowski.

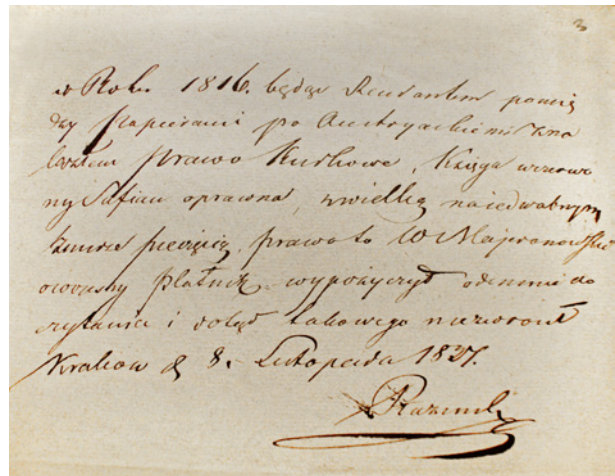
The last section focuses on the city's expenditure on the festivities organized at Celestat each year to entertain the city's councillors and the current shooting champion. In the conclusion of the paper the author presents examples of using information from Kraków's books of accounts from the Old Poland period, as well as other series of archival documents generated by the municipal office, to extend and update knowledge about the artefacts from the Fowler Brotherhood's collection at the Museum of Kraków.

Słowa kluczowe: Kraków, Celestat, Bractwo Kurkowe, król kurkowy, księgi rachunków miejskich, okres staropolski

Keywords: Kraków, Celestat, the Fowler Brotherhood, Fowler King, municipal book of accounts, the Old Poland period

Stan badań źródłowych

Zainteresowanie badaczy najdawniejszymi dziejami krakowskiego Celestatu, organizowanymi tam konkursami strzeleckimi oraz Bractwem Kurkowym sięga XIX wieku. Jako pierwszy tematykę tę podjął kontrowersyjny wydawca Konstanty Majeranowski, który na łamach swojego czasopisma „Pszczółka Krakowska” w 1821 roku opublikował *Statuty*



Notatka dotycząca książki *Prawo kurkowe* w posiadaniu Konstantego Majeranowskiego; w zasobie ANK, sygn. TSK 141, s. 3, fot. Rafał Wolfram

Szkoły Strzeleckiej z lat 1562–1564¹. Choć publicysta ten dokonywał licznych mistyfikacji i fałszerstw dawnych krakowskich obyczajów, to wydane przez niego przepisy obowiązujące w trakcie zawodów strzeleckich w XVI wieku uznać należy za autentyczne. Pochodzą najprawdopodobniej z książki *Prawo kurkowe*, ocalałej zapewne z pożaru pierwszego Celestatu w 1794 roku, którą Majeranowski dowodnie dysponował. *Statuty* zawierają terminarze zawodów, obowiązujące w ich trakcie wymagania i zasady postępowania oraz wytyczne dotyczące wyboru starszyny bractwa strzeleckiego, jak również informacje o jego uposażeniu, stąd są źródłem unikatowym i stanowią pierwszorzędny materiał do lepszego poznania tego zagadnienia na gruncie przede wszystkim krakowskim, ale także znacznie szerszym – ogólnopolskim czy wręcz europejskim w tym okresie. Pozostaje wyrazić jedynie ubolewanie, że księgę *Prawa kurkowego*, która z pewnością zawierała dużo więcej wzmianek o działalności Celestatu, a być może i starsze od statutów wiadomości, należy uznać obecnie za zaginioną, ponieważ wydawca „Pszczółki Krakowskiej” do archiwum nigdy jej nie zwrócił². Istnieją jednak źródła pośrednie, które umożliwiają zrekonstruowanie i uzupełnienie informacji na ten temat.

W XIX wieku wiele miejsca w swoich publikacjach poświęcił organizacji ćwiczeń strzeleckich i Bractwu Kurkowemu niestrudzony badacz przeszłości Krakowa, jego zabytków oraz lokalnych zwyczajów Ambroży Grabowski. Jak zawsze w swoich poszukiwaniach, sięgając do materiałów archiwalnych, odkrył wiele istotnych informacji, które przyczyniły się do lepszego poznania kwestii doskonalenia sztuki posługiwania się bronią strzelecką przez mieszczan i funkcjonowania Bractwa Kurkowego w Krakowie w okresie staropolskim. Grabowski opublikował m.in. listy króla Zygmunta Augusta do rady miejskiej dotyczące ćwiczeń strzeleckich, uchwały rady nadające bractwu dochody z jatek, jak również potwierdzenia królewskie z XVII i XVIII wieku dotyczące tych przychodów. W swoich badaniach wykorzystał wiadomości pochodzące z XVI-wiecznych ksiąg cechowych (wydatki rzemieślników z korporacji iglarzy na udział w zawodach oraz konserwację broni), ksiąg miejskich (informacja o położeniu Celestatu za

¹ *Statuty Szkoły Strzeleckiej z lat 1562–1564* [Porządek wyprawiania strzelby szkoły rycerskiej; Porządek i sprawa ruszniczej, hakowniczej i działnej strzelby...]. „Pszczółka Krakowska. Dziennik liberalny, historyczny i literaturny” 1821, t. 4, nr 51 (dalej cyt. *Statuty*), s. 278–296. Przedruk: Gołębowski Łukasz: *Gry i zabawy różnych stanów w krajach, lub niektórych tylko prowincjach*. Warszawa 1831, s. 101–118.

² Konstanty Majeranowski wypożyczył księgę w 1816 r., jednak nigdy jej nie zwrócił, o czym świadczy luźna notatka z Archiwum Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), sygn. TSK 141, s. 3; Tazbir Janusz: *Spotkania z historią*. Wyd. 3. Warszawa 1997, s. 203–205; Jelonek-Litewka Krystyna: *Inwentarz akt Towarzystwa Strzeleckiego (Bractwa Kurkowego) w Krakowie z lat 1591–1939 (1964–2004)*. Kraków 2005, s. 12.

bramą Mikołajską z 1487 roku), rejestrów szosu (lista zwolnionych z podatku królów kurkowych) oraz rachunków miasta Krakowa (m.in. wydatki na nagrody dla zwycięzców konkursów strzeleckich oraz remonty strzelnicy)³.

W tym kontekście opinia o działalności Ambrożego Grabowskiego i jego wspomnianej metodzie badawczej jako zdecydowanie wyprzedzającej czas, w których żył, i z biegiem lat zyskującej jeszcze na znaczeniu po raz kolejny znajduje potwierdzenie. Wskazał on bowiem tropy w postaci konkretnych serii ksiąg miejskich, które należałoby objąć kwerendą w trakcie poszukiwań dalszych informacji o krakowskiej strzelnicy oraz Bractwie Kurkowym⁴.

Kolejni historycy w zasadzie do lat osiemdziesiątych XX wieku nie kontynuowali badań o charakterze źródłowym w kontekście tego zagadnienia z okresu XIV–XVI wieku. Może to dziwić tym bardziej, że w 1878 roku za sprawą Franciszka Piekosińskiego ukazały się fragmenty średniowiecznych źródeł rachunkowych w wydawnictwie *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, natomiast w 1885 roku ich kontynuacja z XVI wieku w wydawnictwie źródłowym *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa*. Obie edycje nie są wprawdzie pozbawione błędów (m.in. treść publikowanych zapisów nie zawsze pokrywa się z oryginałami) i zawierają jedynie nieliczne fragmenty poszczególnych kategorii przychodów i wydatków z ksiąg rachunkowych miasta, stanowią jednak pokaźny materiał źródłowy do niemal wszystkich zagadnień związanych z funkcjonowaniem Krakowa w tym okresie, a co istotne – uwzględniają również informacje o Celestacie i konkursach strzeleckich⁵.

Nie wykorzystano ich w opublikowanej w 1902 roku monografii Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego pióra Mariana Dubieckiego. Choć zawiera sporo informacji o Szkole Strzeleckiej w okresie staropolskim, to w części dotyczącej średniowiecza i tak ważnego dla tej organizacji XVI wieku nie wnosi wielu nowych wiadomości. Dodatkowo są one trudne do weryfikacji z powodu braku

wskazania źródła przytaczanych informacji, a w niektórych przypadkach ewidentnie niezgodne z faktami⁶.

Również powojenne publikacje stanowiły jedynie kompilację wcześniej ustalonych faktów dotyczących Celestatu, konkursów strzeleckich i Bractwa Kurkowego. Spośród nich najwięcej miejsca czasom staropolskim poświęcono w książce Leszka Ludwikowskiego i Tadeusza Wrońskiego *Z dziejów Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie*, opublikowanej w Warszawie w 1979 roku. Choć w tym przypadku również nie podjęto kwerendy archiwalnej w księgach rachunków miejskich, ograniczając się do zestawienia znanych już wiadomości, to atutem pracy jest niewątpliwie powiązanie zagadnienia Szkoły Strzeleckiej z rozwojem krakowskiego systemu fortyfikacji miejskich⁷.

Na szczególną uwagę zasługuje powstała mniej więcej w tym samym czasie, szerzej nieznana praca autorstwa wieloletniego dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Jerzego Dobrzyckiego – „Bractwo Kurkowe w dziejach i kulturze Krakowa”, przechowywana w maszynopisie w archiwum tej instytucji. Autor zawarł w niej wiele nowych informacji, m.in. opisał genezę organizacji strzeleckich w Europie Zachodniej w XIII wieku oraz ich recepcję na obszarze Polski za pośrednictwem osadnictwa niemieckiego i rozpowszechnienia się lokacji miast na prawie magdeburskim. Jako pierwszy zwrócił także uwagę na wiadomości o Celestacie i konkursach strzeleckich z XVI wieku w wydawnictwie źródłowym Franciszka Piekosińskiego⁸.

Informacje te w pewnym zakresie zostały dopiero wykorzystane w publikacjach Grażyny Lichończak-Nurek, która jako wieloletni kierownik oddziału Celestat Muzeum Historycznego Miasta Krakowa prowadziła szeroko zakrojone badania nad dziejami Bractwa Kurkowego, następnie Towarzystwa Strzeleckiego oraz kolekcji artefaktów związanych z tymi organizacjami. Po raz pierwszy znalazły się w artykule *Prawda i legenda o srebrnym kurze krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego*, opublikowanym na łamach czasopisma „Krzysztofory.

³ Grabowski Ambroży: *Dawne zabytki miasta Krakowa*. Kraków 1850, s. 180–186; idem: *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*. Kraków 1852, s. 193–207; idem: *Skarbniczka naszej archeologii*. Lipsk 1854, s. 154–155. W 2009 r. ukazała się publikacja, która stanowi wyciąg wszystkich informacji z dzieł Grabowskiego dotyczących tego tematu: Grabowski Ambroży: *Bractwo Kurkowe w dawnym Krakowie*. Red. Agata Wawryszczuk, wybór tekstów Janusz Stasiak. Kraków 2009.

⁴ Estreicher Karol: *Dzieło Ambrożego Grabowskiego*. „Rocznik Krakowski” 1970, t. 60, s. 7–42.

⁵ *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*. Wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski. Kraków 1878. Choć w tytule publikacji jako datę końcową podano rok 1400, to w rzeczywistości uwzględnia ona również fragmenty rachunków z lat 1401–1410 (s. 265–288, 326–341); *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*. T. 1, z. 2. (1507–1586). Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1885.

⁶ Dubiecki Marian: *Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie. Monografia historyczna*. Kraków 1902, s. 5–97. Trudno np. zweryfikować informację o spisie młodzieży rzemieślniczej zdolnej do strzelania z 1445 r.

(s. 20) czy wiadomość o wprowadzeniu przez Henryka Walezego strzelania do kura z broni palnej (s. 47) i wiele innych. Zaletą pracy jest natomiast szerokie spojrzenie na działalność Bractwa Kurkowego do końca XVIII w., gdzie – szczególnie w ostatnim stuleciu jego funkcjonowania – uwzględniono wiele wiarygodnych faktów. W publikacji podjęto również skromną próbę wyjaśnienia genezy organizacji strzeleckich na zachodzie Europy, jednak bez głębszego omówienia tematu, oraz przytoczono informacje o tego typu organizacjach z terenów Polski. Część wiadomości dotyczy również reaktywowanego w 1834 r. Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego do początku XX w.

⁷ Ludwikowski Leszek, Wroński Tadeusz: *Z dziejów Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie*. Warszawa 1979, s. 11–74. Tadeusz Wroński w 1984 r. opublikował również najnowsze dzieje Towarzystwa Strzeleckiego (Wroński Tadeusz: *Krakowskie Towarzystwo Strzeleckie Bractwo Kurkowe*. Kraków 1984), obejmujące lata 1945–1983, gdzie w formie wstępu historii Szkoły Strzeleckiej do końca XVIII w. poświęcono jedynie siedem stron.

⁸ Biblioteka Naukowa i Archiwum Muzeum Krakowa (dalej cyt. Bibl. MK), sygn. R.367, Dobrzycki Jerzy: „Bractwo Kurkowe w dziejach i kulturze Krakowa”. b.m.w., b.d., s. 3–6.

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” w 1987 roku. W tekście, na podstawie szerokich badań porównawczych organizacji strzeleckich na terenie Polski, statutów krakowskiego Bractwa Kurkowego z lat 1562–1564, jak również na podstawie kilku zapisek z ksiąg rachunków miejskich opublikowanych przez Piekosińskiego, autorka postawiła odważną tezę, że srebrny kur, który według różnych przekazów został подарowany Szkole Strzeleckiej przez króla Zygmunta Augusta, w rzeczywistości pochodzi z fundacji rady miejskiej⁹. Argumentacja przedstawiona w artykule została zbudowana jednak na dość skromnym materiale źródłowym, który nie objął oryginalnych ksiąg rękopiśmiennych rachunków miejskich, gdzie znajduje się więcej informacji na poruszany temat. Co więcej, jeden z wypisów Piekosińskiego, który posłużył częściowo do zbudowania tezy artykułu, okazał się niekompletny¹⁰.

Grażyna Lichończak-Nurek odniosła się także do kilku informacji z opublikowanych fragmentów ksiąg rachunków Krakowa w dwóch innych artykułach, choć w dość ograniczonym wymiarze. Dotyczyły wydatków rady miejskiej na nagrody dla uczestników konkursów w strzelaniu z hakownic z 1569 i 1578 roku oraz związanych z kosztami organizacji uczy w Celestacie w 1558 roku¹¹.

Jak pokazują przytoczone przykłady, zawartość krakowskich ksiąg rachunkowych z okresu staropolskiego pod kątem informacji o strzelnicy miejskiej oraz konkursach sprawdzających umiejętności mieszczan krakowskich w posługiwaniu się kuszą i bronią czarnoprochową nie została praktycznie w ogóle rozpoznana i nie poddano ich głębszej analizie. Być może przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać w (jak mogłoby się wydawać) dość wymagającym charakterze tego zasobu źródłowego, gdzie pojedyncze informacje na omawiany temat nikną w prawdziwym gąszczu innych zapisek. Jednak już przeanalizowanie wypisów opracowanych przez Franciszka Piekosińskiego, który przytaczał je według układu kolejnych kategorii wydatków z oryginalnych ksiąg rachunków, ujawnia pewne trendy i powtarzające się tendencje. Spośród 53 zapisek z tego okresu dotyczących konkursów strzeleckich i Celestatu aż 46 pochodzi z rubryki w rachunkach oznaczonej tytułem *Pretorii necessaria* (wydatki na potrzeby ratusza), dwie z kategorii *Aedifica civili communia* (wydatki na budynki miejskie), także dwie z rubryki poświęconej wydatkom na zaległe zobowiązania z lat wcześniejszych – *Debita antiqua soluta*, oraz po jednej z rubryk *Muratoris precium* (wynagrodzenie dla murarza miejskiego), *Venditio laterum* (sprzedaż cegieł) oraz *Vinum dono datum* (koszty zakupu wina ofiarowanego ważnym dostojnikom państwowym czy z przeznaczeniem na istotne wydarzenia



Przykładowa strona księgi rachunków miejskich z 1566 r.; w zasobie ANK, rkps 1628, s. 169

miejskie). Wykluczając kategorie wydatków, w których z pewnością wiadomości na ten temat nie znajdziemy, pozostaje tylko kilka rozdziałów, które należy objąć kwerendą¹².

O ile na wypisy z krakowskich ksiąg rachunkowych z XVI wieku zwrócono pewną uwagę w literaturze przedmiotu, o tyle zupełnie pominięto równie ważne, pochodzące z okresu średniowiecza (koniec XIV – początek XV wieku), które opublikował Piekosiński. W ten sposób historykom badającym ten temat umknęły istotne i najstarsze jak dotąd informacje o Celestacie z 1398 roku¹³.

Przytoczone wydawnictwa źródłowe zawierają, jak wspomniano, jedynie część informacji, jakie można odnaleźć w oryginalnych rękopisach ksiąg rachunków miejskich. Sam Franciszek Piekosiński nie widział potrzeby publikowania całości

⁹ Lichończak Grażyna: *Prawda i legenda o srebrnym kurze krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1987, z. 14, s. 113–126 i przyp. 12.

¹⁰ Brzmienie zapiski w wydawnictwie źródłowym: *datae sunt mr. 6 sagittariis, idque ad rationem florenorum centum, qui annue illis dari debent pro clenodiis (Prawa, przywileje i statuta... T. 1, z. 2, s. 1064)*, zapis oryginalny w księdze rachunkowej: *datae sunt mr. 6 pro adamasco sagittariis, idque ad rationem florenorum centum, qui annue illis dari debent pro clenodiis*. ANK, rkps 1626, s. 195.

¹¹ Lichończak-Nurek Grażyna: „Ptasie królestwo”, czyli Bractwo Kurkowe. W: *Klejnoty i sekrety Krakowa*. Red. Róża Godula. Kraków 1994, s. 191–211, szczególnie s. 192; eadem: *Najstarsze krakowskie celestaty*. W: *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*. Red. Krzysztof Ożóg, Stanisław Szczur. Kraków 2000, s. 345–362, szczególnie s. 350.

¹² *Prawa, przywileje i statuta... T. 1, z. 2, s. 991, 999, 1007, 1015, 1031, 1041–1042, 1058, 1063–1064, 1072, 1076, 1080, 1084, 1092, 1094, 1102, 1106, 1117, 1119, 1131, 1136.*

¹³ *Najstarsze księgi...*, s. 320; ANK, rkps 1589, s. 244.

materiałów o charakterze fiskalnym, ponieważ, jak twierdził, „byłby to (...) zbytek nieprzynoszący nauce żadnych korzyści”. Był to pogląd oczywiście chybiony, co udowodnił Stanisław Kutrzeba, który na podstawie treści rękopiśmiennych ksiąg rachunkowych odtworzył politykę finansową krakowskiej rady miejskiej w średniowieczu¹⁴.

Podobnie przedstawia się sytuacja dotycząca nowożytnych ksiąg rachunków miejskich. Ten ogromny zespół archiwalny również czeka na gruntowne, wielowątkowe opracowanie, choć w pewnej części jego zawartość została poddana szczegółowym badaniom – tu przede wszystkim należy zwrócić uwagę na publikacje Zdzisława Nogi, który dokonał dokładnej analizy budżetu miasta przede wszystkim w XVI i na początku XVII wieku, zwracając m.in. uwagę na charakter gospodarki finansowej miasta, sposoby rejestracji wydatkowania publicznych pieniędzy na poszczególne cele (istnienie formy „kreatywnej księgowości” – różnice w zawartości brulionów i czystopisów, a co za tym idzie – pytanie o wiarygodność poszczególnych wpisów) czy czynniki powodujące deficyty w kasie miejskiej. Udowodnił także, że księgi rachunków miejskich można wykorzystać do badań nad dziejami politycznymi¹⁵.

Badania przychodów i wydatków Krakowa mają niewątpliwie wielki potencjał i mogą posłużyć do opracowania wielu studiów szczegółowych dotyczących Krakowa w XIV–XVIII wieku. Przeprowadzenie kwerendy w rachunkach miejskich pod kątem wiadomości o funkcjonowaniu Celestatu i konkursach strzeleckich jest jednym z przykładów ich wykorzystania.

Nieznane wiadomości o Celestacie i konkursach strzeleckich

Na potrzeby niniejszego artykułu kwerendą sondażową objęto materiały rękopiśmienne od końca XIV do połowy XVII wieku, przy czym uwagę skoncentrowano głównie na XVI wieku¹⁶. W toku poszukiwań odnaleziono wiele nieznanych dotąd wzmianek dotyczących Celestatu oraz konkursów strzeleckich organizowanych w Krakowie w okresie staropolskim. Można je uszeregować w kilka grup tematycznych:

- A. Prace budowlane i remontowe dotyczące Celestatu
- B. Wydatki na nagrody w konkursach strzeleckich
- C. Koszty organizacji zawodów w strzelaniu do kura
- D. Koszty przyjęć w Celestacie.

Wydatki na te cele charakteryzują się fragmentarycznością, co widać szczególnie w analizie porównawczej wpisów z różnych ksiąg. Często zestawienie informacji z różnych lat daje dopiero pełniejszy wgląd w daną kwestię. Fragmentaryczność wpisów wynikała zapewne z podziału kosztów pomiędzy radę miejską i bractwo strzeleckie (szczególnie na nagrody i organizację turniejów). Dysponowało ono pewnymi środkami, które pochodziły z wpisowego, opłacanego przez mieszczan w momencie przystępowania do konkursów strzeleckich. Potwierdzają to księgi cechowe, w których odnotowywano fakt pobierania przez współbraci wyznaczonych do udziału w zawodach sum z kas korporacji¹⁷.

¹⁴ *Najstarsze księgi...*, s. 226; Kutrzeba Stanisław: *Finanse Krakowa w wiekach średnich*. Kraków 1899; Starzyński Marcin: *Nad średniowiecznymi księgami rachunkowymi miasta Krakowa*. „Roczniki Historyczne” 2008, t. 74, s. 167. Starzyński przeprowadził krytyczną analizę publikacji Piekosińskiego i Szujskiego, szeroko omówił krakowskie źródła o charakterze rachunkowym z okresu średniowiecza, a także zwrócił uwagę na wysoką wartość tych materiałów i wciąż niewystarczające ich wykorzystanie przez historyków (*ibidem*, s. 165–178). W szerszym kontekście o rachunkowości miejskiej w średniowieczu zob. *Podwody miast małopolskich do końca XV wieku*. Wyd. Michał Schmidt, Marcin Starzyński. Kraków–Warszawa 2020, s. XVI–XXV. Ze średniowiecznych ksiąg rachunkowych w nieco szerszym wymiarze skorzystano m.in. na potrzeby opracowania zawierającego ceny w Krakowie: Pełc Julian: *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*. Lwów 1935. Wspomniana wyżej książka Stanisława Kutrzeby *Finanse Krakowa w wiekach średnich* oraz opublikowana przez tego autora w 1902 r. w Krakowie praca *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski* ukazały się razem w ramach serii wydawniczej Mistrzowie Historiografii pod tytułem *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa* (Kraków 2009).

¹⁵ Noga Zdzisław: *Księgi rachunkowe miasta Krakowa XVI–XVIII wieku jako źródło do dziejów politycznych*. W: *Tekst źródła: krytyka, interpretacja*. Red. Barbara Trelińska. Warszawa 2005, s. 367–371; *idem*: *Gospodarka finansowa Krakowa w XVI wieku*. W: *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*. Red. Jacek Wijaczka. Warszawa 2007, s. 68–80; *idem*: *Budżet miasta Krakowa na przełomie XVI i XVII w.* „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2010, t. 70, s. 89–99. Rachunki miejskie posłużyły również do m.in. przeanalizowania kosztów funkcjonowania ratusza: Szlęzak

Karolina: *Wydatki na utrzymanie ratusza w Krakowie XVI–XVIII wieku*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2014, t. 74, s. 217–226, oraz do badań nad cenami do końca XVIII w.: Tomaszewski Edward: *Ceny w Krakowie w latach 1600–1795*. Lwów 1934.

¹⁶ Spośród 11 zachowanych średniowiecznych ksiąg rachunkowych przeszukano te z lat 1391–1392, 1395–1398, 1402, 1431 oraz fragment rachunków z 1487 r. opublikowany przez: Papée Fryderyk: *Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka*. Warszawa 1907, s. 165–168. Z kolei kwerenda sondażowa wydatków miasta do połowy XVII w. objęła lata: 1518, 1530, 1537–1538, 1541, 1543, 1545–1546, 1548, 1551–1552, 1556, 1558–1559, 1562–1566, 1569, 1571–1572, 1574–1575, 1578–1579, 1583, 1585–1586, 1593, 1611, 1620, 1625, 1654–1658.

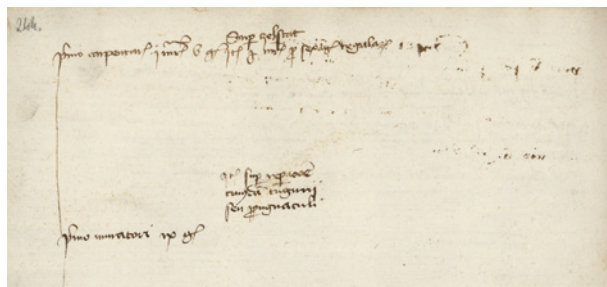
¹⁷ Np. cech iglarzy wspierał osoby, które stawały do zawodów, ofiarując im część wpisowego: *czu den fogel* – 3 grosze, *czy byr, pulver und czu bley czur tarzen* (1524), *Den meystern czu den Fogel* – 2 grosze (1533), *Za proch o pański kleynoth i na otów* – 12 groszy (1543), *Do ptaka* – 2 grosze, *na strzelbę do tarczcy* – 6 groszy (1558) itd. Grabowski Ambroży: *Dawne zabytki...*, s. 180–186. Udział poszczególnych cechów w konkursach jest odrębnym tematem, który wymaga opracowania na podstawie zachowanych źródeł. Natomiast w dostępnych materiałach drukowanych o regulacjach korporacji rzemieślniczych w kontekście zawodów strzeleckich zob. cech iglarzy – Grabowski Ambroży: *Dawne zabytki...*, s. 186, cech miechowników – *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*. T. 2, z. 2. (1587–1696). Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1892, nr 1551, s. 628, cech chirurgów – *ibidem*, nr 1572, s. 652, cech rymarzy – *ibidem*, nr 1558, s. 684–685, cech przekupniów – *ibidem*, nr 1627, s. 748.

Rachunki miejskie w przeważającej większości prowadzono, używając systemu obrachunkowego grzywny (marki), na którą składało się 48 groszy. Pod koniec XVI wieku pojawiły się wpisy w złotych (floreinach), które odpowiadały 30 groszom, lub równocześnie używano obu jednostek monetarnych¹⁸. W publikacji w przypadkach, które to umożliwiały, poszczególne kwoty wydatków zostały uwzględnione w nawiasie.

A. Prace budowlane i remontowe dotyczące Celestatu

W tej grupie najstarsza informacja pochodzi z 1398 roku i dotyczy remontu strzelnicy (*Super Czelstat [...] super reparacione tugurii seu propugnaculi*). Zawiera również kwoty, jakie z kasy miejskiej wypłacono robotnikom za prace ciesielskie i murarskie oraz za zakup dachówek (w sumie 8 grzywien i 42 grosze). Jest to jedyna bezpośrednia wiadomość o Celestacie z okresu średniowiecza, jaką udało się odnaleźć w rachunkach miejskich, a co istotne – nie została odnotowana w dotychczasowej literaturze. Pozwala jednoznacznie stwierdzić, że Celestat – strzelnica miejska, istniała w Krakowie już w drugiej połowie XIV wieku. Na podstawie zapisu źródłowego trudno jednoznacznie wskazać, jaki rodzaj budynku był wówczas remontowany – określenie *tugurium* oznacza chatę, natomiast słowo *propugnaculum* posiada dużo szersze znaczenie. Może bowiem odnosić się do twierdzy, obwarowania, umocnienia, urządzeń obronnych, strzelnicy, a nawet kramu i jatki. W nekrologu króla Jana Olbrachta z kolei sformułowanie to dotyczyło budowli obronnej – Rondla (Barbakanu). W wielu przypadkach w źródłach średniowiecznych pochodzenia miejskiego *propugnaculum* dotyczy także konstrukcji w bezpośrednim sąsiedztwie murów miejskich. Sprawę interpretacji znaczenia obu wyrazów komplikuje dodatkowo użycie ich jako synonimów (spójnik *seu* – lub, albo)¹⁹.

Wiadomość o Celestacie, który u schyłku XIV wieku wymagał już remontu, nasuwa kilka pytań, a przede wszystkim postawienia hipotezy, kiedy powstał. W literaturze przedmiotu najczęściej stawiano tezy o zorganizowaniu strzelnicy miejskiej już w 1257 roku, czyli momencie lokacji miasta, w drugiej połowie XIII lub na początku XIV wieku. Należy je raczej odrzucić²⁰. Za bardziej prawdopodobny moment



Wydatki na remont Celestatu w 1398 r.; w zasobie ANK, rkps 1589, s. 244

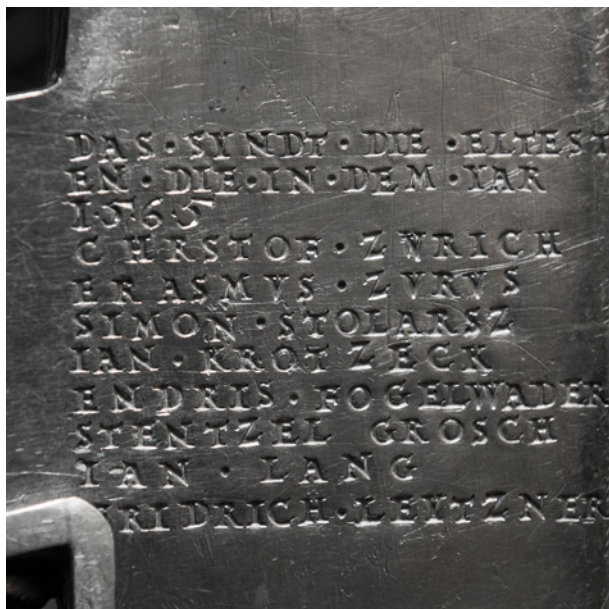
wybudowania Celestatu oraz rozpoczęcia regularnych, zinstytucjonalizowanych ćwiczeń w posługiwaniu się bronią strzelecką należałoby przyjąć drugą połowę XIV wieku. Wówczas krakowskie fortyfikacje stanowiły już spójną, zwartą całość. Mury miejskie były połączone z obwarowaniami włączonego do Krakowa lokacyjnego Okołu i scalone z umocnieniami Wawelu (około roku 1340 powstały bramy Skateczna – późniejsza Grodzka, oraz Zwierzyniecka – późniejsza Poboczna), a miasto otaczała fosa. Jednak głównym bodźcem mogły być postanowienia przywileju, jaki król Kazimierz Wielki wydał dla Krakowa w 1358 roku. W dokumencie tym, który w sto lat po lokacji miasta regulował wiele kwestii, przede wszystkim związanych z handlem, produkcją, jurysdykcją miejską czy rozgraniczeniem kompetencji sądownictwa miejskiego i ogólnopaństwowego, znalazły się również postanowienia dotyczące spraw obronności miasta. Od 1358 roku każdy mieszczanin, który posiadał w obrębie murów nieruchomość, został zobowiązany do pełnienia stróży, a w przypadku oblężenia do jego bezpośredniej obrony. Takie postanowienia ważnego aktu normatywnego mogły być dla władz miasta bodźcem, który zaważył na decyzji o wprowadzeniu przejrzystej organizacji obrony poszczególnych odcinków fortyfikacji miejskich z udziałem cechów rzemieślniczych oraz o budowie strzelnicy, na której realizowano program systematycznych ćwiczeń w posługiwaniu się bronią strzelecką, szczególnie dla cechów i czeladzi rzemieślniczej. Nie bez znaczenia w kwestii motywacji władz co do organizacji obrony miasta i podnoszenia sprawności bojowej jego mieszkańców było także, wciąż obecne w pamięci mieszczan, oblężenie w 1345 roku, kiedy pod Kraków dotarły wojska Jana Luksemburczyka²¹.

¹⁸ Noga Zdzisław: *Budżet miasta Krakowa...*, s. 91, 98.

¹⁹ ANK, rkps 29/33/0/1.38/1589, s. 244 (w kolejnych przypisach sygnatury rękopiśmiennych ksiąg rachunkowych będą zapisywane w formie skróconej, np. ANK, rkps 1589, s. 244). *Najstarsze księgi...*, s. 320. *Propugnaculum* jako twierdza, warownia lub strzelnica zob. Sondel Janusz: *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*. Kraków 2005; *propugnaculum* jako budowla obronna – rondel w nekrologu Jana Olbrachta (*Hic pro insigni propugnaculo valve sancti Floriani primum lapidem in fundamenta iecit*), cyt. za: Starzyński Marcin: *Dwa nekrologi Jana Olbrachta (z krakowskiej księgi radzieckiej i Kodeksu Baltazara BeHEMA)*. „Roczniki Historyczne” 2006, t. 72, s. 135. Przykłady znaczenia tego terminu w źródłach miejskich zob. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*. Red. Krystyna Weysenhoff-Brożkowska. T. 7. Kraków 1992–2001, s. 1308.

²⁰ Taką datację przyjęto w: Dubiecki Marian: *Towarzystwo Strzeleckie...*, s. 18; Ludwikowski Leszek, Wroński Tadeusz: *Z dziejów Towarzystwa Strzeleckiego...*, s. 25; Wroński Tadeusz: *Krakowskie Towarzystwo Strzeleckie...*, s. 8. Lichończak-Nurek Grażyna: *Krakowskie Bractwo Kurkowe dla niepodległości*. Kraków 2008, s. 16; eadem: *Najstarsze krakowskie celestaty...*, s. 346–347.

²¹ Wyrozumski Jerzy: *Dzieje Krakowa. T. 1. Kraków do schyłku wieków średnich*. Red. Janina Bienarżówna, Jan M. Małecki. Kraków 1992, s. 233–236. Wyrozumski Bożena: *Przywileje ustanawiające gminy miejskie wielkiego Krakowa (XIII–XVIII wiek)*. Kraków 2007, s. 59; Niemiec Dariusz: *Trzynastowieczne fortyfikacje Krakowa*. W: *Studia nad dawną Polską*. T. 5. Red. Tomasz Sawicki. Gniezno 2017, s. 121; Łukasik Henryk: *Kraków obronny. Fortyfikacje, oblężenia, bitwy*. Kraków 2015, s. 52, 67, 79.



Lista starszych Bractwa Kurkowego z 1565 r. wygrawerowana na podstawie srebrnego kura; w zbiorach MK, nr inw. MHK-179/BrK, fot. Jerzy Łobaza

Z budową Celestatu wiąże się również zagadnienie powstania Bractwa Kurkowego. Ta kwestia wymaga pewnej uwagi. Otóż w dotychczasowej literaturze przedmiotu utarł się niesłuszny pogląd, że istnienie strzelnicy miejskiej oznaczało równoczesne funkcjonowanie organizacji ponadcechowej w danym ośrodku miejskim, która przeprowadzała ćwiczenia strzeleckie. W przypadku Krakowa księgi rachunków (ale także inne serie ksiąg wytworzone przez kancelarię miejską) nie wspominają bezpośrednio o Bractwie Kurkowym (ani żadnej innej organizacji tego typu) do 1577 roku, kiedy to „bractwu i zgromadzeniu strzelców tak ze stanu kupieckiego, jako też i ze wszelkich rzemioł, cechów miasta Krakowa”²² rada miejska nadała dochody z kilku jatek i kramów miejskich na pokrycie kosztów prowadzenia ćwiczeń. Natomiast pierwsza informacja o tej organizacji (nazwanej pompatycznie szkołą rycerską) została przytoczona dopiero w statutach z 1564 roku, gdzie wspomniano także o ośmiu starszych towarzystwa²³. Może to dziwić, zważywszy na

fakt, że Kraków dysponuje bogatym zasobem źródeł będących wytworami kancelarii miejskiej z XIV–XVI wieku.

W opinii autora powstawanie organizacji strzeleckich wiązało się z rozwojem reprezentacji trzeciego ordynku w miastach, który dążył do większej demokratyzacji życia politycznego i uzyskania realnego wpływu na sprawy miejskie oraz na poczynania rady monopolizującej władzę. Ten aspekt powstawania bractw kurkowych nie był dotąd poruszany w literaturze przedmiotu i wymaga niewątpliwie osobnych badań. W przypadku Krakowa już w 1418 roku za sprawą króla Władysława Jagiełły powstała reprezentacja obywateli składająca się z ośmiu kupców i ośmiu przedstawicieli cechów (umownie zwanych radą 16 mężów), która w nieco ponad sto lat później (1521) rozrosła się do 12 kupców i 20 starszych cechowych, natomiast w 1524 roku została uzupełniona o 11 reprezentantów ławy miejskiej. W ten sposób powstał trzeci porządek (ordynek), od 1548 roku określanym jako *qudragintavirat* – reprezentacja obywateli miasta, która dążyła do większej kontroli poczynania rady, przede wszystkim w kwestiach finansowych²⁴.

Znamienne jest to, że w jedynym znanym składzie starszyny krakowskiego Bractwa Kurkowego z XVI wieku, który zachował się dzięki inskrypcji z 1565 roku wygrawerowanej na podstawie figury srebrnego kura, jednego z najcenniejszych artefaktów w zbiorach Muzeum Krakowa, występują osoby reprezentujące właśnie trzeci ordynek, a nie ma wśród nich przedstawicieli rady. Byli to m.in.: Andrzej Fogelwader młodszy (Endris Fogelwader), kupiec i ławnik w latach 1563–1568, Erazm Cyrus (Erasmvs Zurus), starszy cechu kuśnierzy w 1565 roku oraz ławnik w latach 1561–1574, Jan Krotzeck (Ian Krotzeck), starszy cechu białoskórników także w 1565 roku, Jan Lang, późniejszy ławnik (1570, 1574–1578) i wójt krakowski w latach 1581–1587²⁵.

To, że cechy rzemieślnicze, na barkach których spoczywał obowiązek obsadzenia poszczególnych baszt i odcinków murów miejskich w przypadku zagrożenia, dążyły do uzyskania realnego wpływu na wszystkie kwestie związane z organizacją ćwiczeń strzeleckich, wydaje się oczywiste. Tym bardziej, że to właśnie młodzież cechowa przede wszystkim uczęszczała na zajęcia – najwcześniej od 1445 roku prowadzono jej rejestry pod kątem zdolności do udziału w nauce

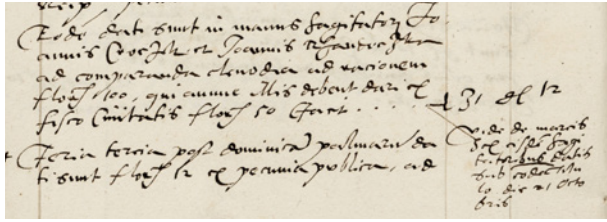
²² *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, nr 629, s. 766.

²³ Ibidem; *Statuty*, s. 290, 292. W przypadku Kazimierza, gdzie również odbywały się ćwiczenia strzeleckie, taka organizacja została odnotowana w 1541 r. (*Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 1, nr 419, s. 501–502 – niektórzy badacze sugerowali, że wilkierz dotyczy bractwa krakowskiego, co było spowodowane błędnym odczytaniem treści wilkierza; zob. Ludwikowski Leszek, Wroński Tadeusz: *Z dziejów Towarzystwa Strzeleckiego...*, s. 56). Na ziemiach polskich znane są przypadki miast (m.in. Lubiąż), gdzie od potwierdzonej źródłowo informacji o przeprowadzaniu ćwiczeń strzeleckich do formalnego powstania Bractwa Kurkowego upłynęło 78 lat. Ordylowski Marek: *Z dziejów Bractw Kurkowych w Polsce*. „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna” 1999, t. 2, s. 51.

²⁴ Wyrozumski Jerzy: *Dzieje Krakowa. T. 1...*, s. 419; Bieniarzówna Janina: *Walka o demokratyzację*. W: Bieniarzówna

Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 2. Kraków w wiekach XVI–XVIII*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 1984, s. 62; Bukowski Waldemar, Noga Zdzisław: *Ustrój miasta Krakowa w XIII–XVIII w.* W: *Kraków – europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791*. Red. nauk. Grażyna Lichończak-Nurek. Kraków 2007, s. 58–61; Noga Zdzisław: *Urządnicy miejscy Krakowa. Cz. 2. 1500–1794*. Kraków 2008, s. XLIV.

²⁵ Srebrny kur wchodzi w skład kolekcji Bractwa Kurkowego (nr inw. MHK-179/BrK). Identyfikacja ławników na podstawie: Noga Zdzisław: *Urządnicy miejscy...*, s. 197, 285–287, 291. Starsi cechowi wymienieni w wykazie z księgi radzieckiej z 1565 r. (*Seniores mechanicorum pro anno Domini 1565 delecti et confirmati*). ANK, rkps 445, s. 692–693. Pozostałymi starszymi bractwa w 1565 r. byli Christof Zurich, Simon Stolarsz, Stentzel Grosch i Fridrich Leytzner.



Zapis potwierdzający przekazanie Bractwu Kurkowemu 100 zł z kasy miasta w 1564 r.; w zasobie ANK, rkps 1626, s. 204

strzelania, a relacja Jana Długosza z 1455 roku o pożarze miasta, który szybko się rozprzestrzenił, kiedy *omnes enim fere mechanici ad avem sagittandam, ceteri homines ad spectaculum extra urbem ad locum solitum descenderant*, potwierdza, że ćwiczenia i konkursy były przeznaczone właśnie dla cechów²⁶. Jeżeli chodzi z kolei o krakowskich kupców, wydaje się, że dzięki obecności swojej reprezentacji w strukturach organizacji strzeleckiej do programu konkursów wprowadzono zupełnie odrębny turniej, gdzie strzelano do „kurka wtórego kupieckiego”²⁷.

Zatem w świetle dostępnych źródeł bractwo strzeleckie, które w Krakowie zajmowało się organizacją ćwiczeń i konkursów, składające się z osób co roku wybieranych spośród reprezentacji trzeciego porządku, jako niesformalizowane mogło funkcjonować na długo przed 1564 rokiem, kiedy nastąpiło jego ukonstytuowanie. Wówczas przez radę miejską zostały zatwierdzone także przepisy dotyczące terminarzy różnego rodzaju konkursów strzeleckich (z kuszy i broni czarnoprochowej), określono wartość nagród (tzw. klejnotów), skonkretyzowano wytyczne co do wyboru ośmiu starszych bractwa oraz ustalono stałą, przekazywaną bractwu co roku kwotę 100 złotych z przeznaczeniem na pokrycie kosztów organizacji ćwiczeń i zawodów strzeleckich. Postanowienia te umownie nazwano statutami. Za potwierdzeniem, a nie ustanowieniem terminarzy i sposobu wyboru starszych przemawiają pośrednie informacje z ksiąg rachunkowych. Już w najstarszych zachowanych wydatkach Krakowa z XVI wieku notowano koszty nagród w konkursach strzeleckich (w zasadzie nieprzerwanie od 1518 roku), którymi były tkaniny o określonej długości mierzonej

w łokciach. Przekazywano je „strzelcom”, a więc starszyźnie bractwa. W 1564 roku mianem tym określono wspomnianego już Jana Kruczka, który w imieniu organizacji odebrał z kasy miejskiej 50 złotych – część wymienionej w statutach kwoty 100 złotych, jaką rajcy zobowiązali się wypłacać co roku na potrzeby konkursów strzeleckich²⁸.

W niektórych przypadkach (szczególnie w księgach rachunkowych z pierwszej połowy XVI wieku) zapisy dotyczące kwot przekazywanych bractwu strzelców przysparzają trudności interpretacyjnych, ponieważ takiego samego terminu – *sagittarii* – używano w kontekście strzelców ratusznych, którzy w XVI wieku nie byli w żaden sposób związani z Bractwem Kurkowym. Rozróżnienie to znajduje potwierdzenie przy porównaniu listy starszych konfraterni strzelców w 1565 roku z wykazem czterech strzelców ratusznych, który zamieszczano w księgach rachunkowych wraz z listą innych urzędników niższego szczebla w dziale *Officialium praetorii precia* oraz *Vestitura officialium praetorii*, w kontekście wynagrodzenia za ich posługi dla miasta. Dlatego niepewne czy zbyt ogólne wpisy z ksiąg miejskich, które nie pozwalają na identyfikację odbiorcy, pomijano²⁹.

Pozostaje jeszcze jedno pytanie – czym było w sensie ogólnym Bractwo Kurkowe? Przytaczając treść statutów, w których rada miejska „bractwu i zgromadzeniu strzelców tak ze stanu kupieckiego, jako też i ze wszelkich rzemiosł” nadawała stałe uposażenie, należy uznać tę organizację za grupę składającą się ze starszyzny (ośmiu przedstawicieli wybranych spośród *quadragintaviratu*) oraz wszystkich osób, które w danym roku „wpiwały się w rejestr”, aby wziąć udział w zawodach strzeleckich³⁰.

Z powodu braku jakichkolwiek informacji na temat ćwiczeń w XIV wieku niemożliwe pozostanie pewne wskazanie ich gospodarza w tym okresie. Najogólniej można by stwierdzić, że był to krakowski magistrat, który dbał o utrzymanie strzelnicy w dobrym stanie technicznym. Jedynymi kosztami w rachunkach miasta z przełomu XIV i XV wieku związanymi z zagadnieniem broni strzeleckiej są często występujące wydatki na zakup bełtów oraz naprawy, renowacje i kupno kuszy (*pro balista, melioratione balsitae, reparatione balistae*), notowane w księgach rachunkowych corocznie od 1391

²⁶ *Joannis Długossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Lib. 12. 1445–1461*. Red. Krzysztof Baczkowski, oprac. Krzysztof Ożóg i Danuta Turkowska. Cracoviae 2003, s. 233; Dubiecki Marian: *Towarzystwo Strzeleckie...*, s. 20.

²⁷ ANK, rkps 1711, s. 140 – *Die 27 Augusti Panom Strzelcom od zbicia kurka wtórego kupieckiego – 8 zł*. Informacja ta pochodzi z księgi rachunkowej z 1620 r. (znana była także Grabowskiemu – *Starożytnicze wiadomości o Krakowie...*, s. 205), natomiast z pewnością dotyczy niezidentyfikowanego do tej pory „wołowego ptaka” wspomnianego w *Statutach* (s. 292) z 1562 r., do którego strzelano z kuszy o 4 zł. Podwojenie kwoty nagrody wynikało zapewne z osłabienia wartości pieniądza i kryzysu monetarnego w dobie panowania Zygmunta III Wazy. Noga Zdzisław: *Budżet miasta Krakowa...*, s. 97.

²⁸ ANK, rkps 1626, s. 204; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1064 – *Dati sunt in manus sagittatorum Joannis Croczek er Joannis Rządeczko ad comparanda clenodia ad racionem fl. 100, qui annue*

illis debet dari ex fisco civitatis, fl. 50 facit 31 mr. 12 gr. Zapis ten bezpośrednio odnosi się do postanowień statutów o przekazywaniu kwoty 100 zł. Jan Rządeczka, zapewne jeden ze starszych Bractwa Kurkowego w 1564 r., w tym i następnym roku starszy cechu rymarzy (ANK, rkps 445, s. 589, 693). W księdze pod rokiem 1565 wpisano dwa razy wykazy starszych cechowych, natomiast wcześniejszy wykaz – w 1563 r. (s. 404–406), dlatego listę ze s. 589 należy interpretować jako odnoszącą się do 1564 r. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w Kazimierzu przy Krakowie także organizowano ćwiczenia strzeleckie, a tamtejsze Bractwo Kurkowe, odnotowane w 1541 r., posiadało czterech starszych – dwóch z nich wybierano spośród reprezentacji pospólstwa, a dwóch pozostałych to ostatni królowie kurkowi. *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 1, nr 419, s. 501–502.

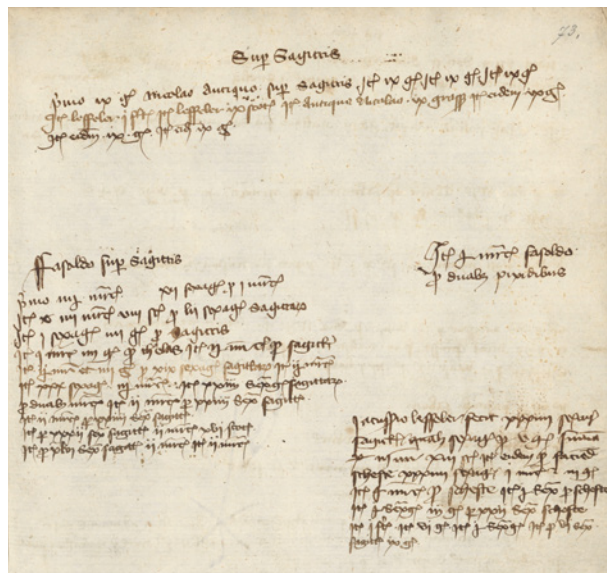
²⁹ ANK, rkps 1627, s. 234, 236 – Józef, Klemens, Kozikowski i Jan.

³⁰ *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, nr 629, s. 765–767; *Statuty*, s. 284–285.

roku. Na szczególną uwagę zasługuje wpis z 1392 roku, kiedy kwoty przeznaczone na różnego rodzaju uzbrojenie, szczególnie na belty, wyniosły 42 grzywny i 17 groszy, a zapiski odnotowano w osobnym rejestrze zatytułowanym *super sagittis*. Wydatki te należy łączyć z zakupem uzbrojenia w ramach przygotowań do kolejnej fazy konfliktu króla Władysława Jagiełły z księciem Władysławem Opolczykiem, uzupełnieniami i renowacją broni z arsenału miejskiego oraz wyposażeniem straży miejskiej (*circulatores*, wiertelnicy / strażnicy kwartalni) lub strzelców ratusznych (*sagittarii*, *balistarii*)³¹.

Jeżeli chodzi o broń strzelecką na stanie arsenału miejskiego, to można stwierdzić, że w 1397 roku Kraków posiadał jej bardzo niewiele, bo jedynie 12 sztuk. Jeszcze gorzej wyglądała sytuacja w zbrojowniach cechowych – w 1427 roku podczas spisu uzbrojenia na 26 korporacji jedynie dwie dysponowały kuszami. Przytoczone dane mogą wydawać się wręcz niewiarygodne, tym bardziej, że w 1390 roku w Kazimierzu przy Krakowie odnotowano 30 kusz i łuków należących do miasta, a łączna liczba sztuk broni strzeleckiej w dyspozycji cechów wyniosła 71 kusze i trzy łuki. Wyjaśnieniem tych braków i dysproporcji może być wniosek, że spisowi podlegała jedynie broń cechowa wspólna, natomiast każdy z rzemieślników posiadał własną kuszę i broń białą. Na podstawie informacji dotyczących broni strzeleckiej w Krakowie na przełomie XIV i XV wieku oraz o wiadomości z ksiąg rachunkowych z tego okresu nie da się odpowiedzieć na pytanie, kto zarządzał ćwiczeniami strzeleckimi w tym okresie, choć najbardziej prawdopodobne wydaje się, że były to same cechy, które na własną rękę, mając do dyspozycji strzelnicę miejską, organizowały szkolenia młodzieży rzemieślniczej³².

Warto jeszcze poruszyć kwestię położenia średniowiecznego Celestatu, którego zapiska z 1398 roku nie precyzuje. Nieco więcej światła na sprawę rzuca informacja z 1487 roku dotycząca sprzedaży domu z ogrodem położonego za bramą Mikołajską i obok (w pobliżu) Celestatu (*vor Sinte Niclis thor gegen der cselstat gelegen*)³³. Podobnych wiadomości dostarcza również nieznanany szerzej zapis z 1500 roku określający położenie domu, z którego opłacano czynsz do kasy miasta, znajdującego się *als man geit aus sinte Niclis thor bey dem stadgraben zu der vogilstange*. Sformułowanie *vogilstange* oznaczające ptaka na żerdzi lub tyczce (maszt strzelecki z kurem) zostało użyte także w 1518 roku w kontekście



Wydatki z kasy miejskiej na belty do kusz w 1392 r.; w zasobie ANK, rkps 1588, s. 73

konkursu strzeleckiego, a jego wyobrażenie przedstawiono na jednej z miniatur *Kodeksu* Baltazara Behema (1505). Z kolei na najstarszej panoramie Krakowa, rysowanej z autopsji w latach 1536–1537, uwzględniono maszt strzelecki w szerszym kontekście topograficznym. Znajdował się na polach, w niewielkiej odległości od miasta w kierunku północno-wschodnim³⁴.

Informacje dotyczące położenia Celestatu nastrożają pewnych trudności interpretacyjnych, ponieważ terminem tym określano zarówno budynek, w którym odbywały się m.in. uczty na cześć najlepszego strzelca w mieście, ale także większy obszar – podobnie jak *gymnasium sagittariorum* / *Iaculatorium* / *Schola Iaculatoria*³⁵. Potwierdzają to zapisy źródłowe z lat sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych XVI wieku. Pierwszy z nich dotyczy prac remontowych i budowlanych prowadzonych na strzelnicy miejskiej w 1564 roku, którymi kierował Gabriel Słoninka, architekt, późniejszy rajca. W księgach rachunkowych zapisano wówczas: *Huius muratoris opera civitas usa est in reparando muro civitatis in celstat*. Słoninka dostał także wynagrodzenie *pro labore que subiit in extruendis certis*

³¹ ANK, rkps 1587, s. 133; rkps 1588, s. 36, 73–74; rkps 1589, s. 28, 93, 148; *Cracovia artificum 1300–1500*. Wyd. Jan Ptaśnik. Kraków 1917, nr 92; *Najstarsze księgi...*, s. 229, 256, 269, 292, 296–297, 300; Bukowski Waldemar, Noga Zdzisław: *Ustrój miasta Krakowa...*, s. 57. Noga Zdzisław: *Urządnicy miejscy...*, s. XLII–XLIII; Szymczak Jan: *Zasoby uzbrojenia. W: Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*. Red. Andrzej Nadolski. Łódź 1990, s. 283, 287; Sperka Jerzy: *Z dziejów wojen Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem*. W: *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*. Red. Krzysztof Baczkowski. Kraków 1995, s. 307–311.

³² W 1397 r. w arsenale miejskim Krakowa znajdowało się jedynie 12 kusz, natomiast na wyposażeniu 11 strażników miejskich

tylko trzy. Szymczak Jan: *Zasoby uzbrojenia...*, s. 392–393, 397, 399–400.

³³ Grabowski Ambroży: *Starożytnicze wiadomości o Krakowie...*, s. 194; Lichończak-Nurek Grażyna: *Najstarsze krakowskie celestaty...*, s. 347

³⁴ Heydeke Jan: *Census civitatis conscripti. Spis dochodów miasta Krakowa z 1500 roku ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*. Wyd. Marcin Starzyński. Kraków 2009, s. 26; Firlet Elżbieta Maria: *Najstarsza panorama Krakowa*. Kraków 1998, s. 13; Lichończak-Nurek Grażyna: *Najstarsze krakowskie celestaty...*, s. 352.

³⁵ Świechowska Helena: *Przedmieście Wesoła. W: Studia nad przedmieściami Krakowa*. Biblioteka Krakowska, nr 94. Kraków 1938, s. 140, 145.

*aedificiis in celostat*³⁶. Drugi natomiast – przywilej Zygmunta Augusta, który w 1569 roku nadał kalwinistom teren pod cmentarz w ogrodzie zwanym *Zajfredowskim*, znajdującym się w kierunku północno-wschodnim od miasta: *ultra portam Divi Nicolai, inter vias publicas versus Prossovicæ tendentes, prope Gymnasium Sagittariorum alias Strzelnice situm*³⁷. Podobnie w 1571 roku: *horti cum prato et agro Bethmanowski dicti extra portam s. Nicolai penes hortum haeredum olim Francisci Bonar sitti, inter duo itinera unum ad Sagittariam*³⁸. Dzięki przytoczonym informacjom można określić położenie gruntu strzelnicy krakowskiej pod koniec lat sześćdziesiątych XVI wieku, która obejmowała obszar za bramą Mikołajską – od muru miejskiego (gdzie znajdowały się zabudowania Celestatu) w kierunku wschodnim, od strony północnej graniczyła z ogrodem *Zajfredowskim*, natomiast od strony południowej ograniczała ją przedmieście skupione wokół kościoła św. Mikołaja, a od wschodu zaś sięgała być może rzeki Prądnik. Tereny te wchodziły w skład większego uposażenia gruntowego, które Kraków uzyskał na mocy postanowień aktu lokacyjnego z 1257 roku, a we wspomnianym już przywileju z 1358 roku król Kazimierz Wielki je potwierdził³⁹.

Być może dodatkowego argumentu przemawiającego za położeniem Celestatu przy murze miejskim w XIV wieku dostarcza analiza leksykalna zapiski z 1398 roku. Jak już wspomniano, zastosowano w niej dość charakterystyczne sformułowanie *propugnaculum*, które może oznaczać urządzenie obronne, strzelnicę lub kram, natomiast stosowano go zazwyczaj do określenia obiektów znajdujących się przy murze lub bramie miejskiej: *...propugnaculum suo in ambitu muri civitatis...*, *...in progugnaculo penes valvam magnam...*, *...in propugnaculo penes portam...*, *...de propugnaculo... retro ecclesiam... in muro civitatis...* Cytowany wcześniej zapis z nekrologu króla Jana Olbrachta dotyczący Barbakanu w sąsiedztwie murów miejskich i Bramy Floriańskiej także to potwierdza. Kolejnym argumentem mogą być prace murarskie, jakie dowodnie prowadzono podczas remontu w 1398 roku (podobnie jak naprawa muru miejskiego w trakcie prac kierowanych przez Gabriela Słoninkę w 1564 roku). W tym kontekście usytuowanie Celestatu

przy murze i bramie Mikołajskiej wydaje się prawdopodobne, natomiast z powodu braku jednoznacznych przekazów źródłowych musi pozostać jedynie domysłem. Być może to tam organizowano ćwiczenia młodzieży rzemieślniczej, a na terenach miejskich na północny wschód od niego – z racji bezpieczeństwa i możliwości pomieszczenia dużej liczby osób – urządzano konkursy strzelania do kura. Obszar ten z czasem otrzymał miano strzelnicy⁴⁰.

Dlatego błędne wydaje się twierdzenie, że w efekcie postanowień z 1564 roku nastąpiło „przeniesienie” Celestatu obok muru miejskiego⁴¹. Sam zapis statutów w tej kwestii brzmi następująco: „Nadajemy miejsce starodawne, zwykle rzeczony Celestat, na którym miejscu takowe ćwiczenia od przodków ich były sprawowane (...) żeby na takowem miejscu wszelka uczciwość i posłuszeństwo urzędowi temu od nas zwierzchnemu, a od nich samych wybranemu, zachować każdy umiał”⁴². Zatem zamiarem rady miejskiej było raczej oddanie strzelnicy miejskiej, „miejsca starodawnego”, w zarząd i administrację nowo ukonstytuowanej organizacji – bractwu strzeleckiemu. Przy okazji nadania zaplanowano zakrojone na szeroką skalę prace budowlane. Jednak dotyczyły one raczej rozbudowy istniejącej strzelnicy o nowe budynki, a nie wzniesienia ich od nowa na innym terenie⁴³.

Przygotowania do robót budowlanych rozpoczęto już w 1563 roku, kiedy na ten cel zakupiono 7 tysięcy cegieł (za 14 złotych, czyli 8 grzywien i 36 groszy)⁴⁴. Właściwe prace rozpoczęto w roku następnym i dotyczyły dwóch zasadniczych przedsięwzięć – wspomnianej już renowacji muru miejskiego przy Celestacie oraz wzniesienia nowych budynków, a całością przedsięwzięcia kierował architekt miejski Gabriel Słoninka. Miasto przede wszystkim ponosiło koszty zakupu i transportu materiałów budowlanych do strzelnicy oraz wynagrodzenia dla pracowników. W lutym zwieziono do Celestatu 6 z 7 tysięcy zakupionych wcześniej cegieł, kamień oraz 27 wozów (*plaustris*) piasku (w sumie za transport zapłacono 3 grzywny i 3 grosze). Pozostały tysiąc cegieł przetransportowano zapewne z wraz z innymi materiałami budowlanymi (*vectura materiae ad murum in celstat*) 4 marca pod mur miejski w celu jego naprawy (1 grzywna i 6 groszy). Woźnikom miejskim

³⁶ ANK, rkps 1628, s. 141; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1063.

³⁷ Świechowska Helena: *Przedmieście Wesola...*, s. 140; Węgierski Wojciech: *Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego (...)* z różnych ksiąg historycznych (...) y listów zebrana i opisana. Kraków 1817, s. 15.

³⁸ ANK, Scab. Crac. 19, s. 371.

³⁹ Laberschek Jacek: *Zaplecze osadnicze Krakowa od średniowiecza do końca XVIII w.* W: *Atlas historyczny miast polskich*. Red. Roman Czaja. T. 5. *Małopolska*. Red. Zdzisław Noga. Z. 1. *Kraków*. Red. Zdzisław Noga. Kraków 2007, s. 24–25. Tu autor nie wspomina o strzelnicy, natomiast na opracowanym przez niego planie Krakowa i jego okolicy z przełomu XV i XVI w. jest uwzględniona, a jej położenie pokrywa się z wyżej opisanym (*ibidem*, rekonstrukcja nr 4.10, Laberschek Jacek: *Kraków i okolica na przełomie XV i XVI w.*, skala

1: 10 000). Wyrozumski Jerzy: *Dzieje Krakowa. T. 1...*, s. 235; *Polski słownik biograficzny*: Słowski (Słoninka) Gabriel. Hasło oprac. Rafał Róg, T. 39. Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 38–40.

⁴⁰ *Słownik łaciny średniowiecznej...*, s. 1308.

⁴¹ Lichończak-Nurek Grażyna: *Najstarsze krakowskie celestaty...*, s. 352.

⁴² *Statuty*, s. 283.

⁴³ Wiadomo również, że sześć lat wcześniej, w 1558 r., w księgach rachunków miejskich zanotowano wydatki na ucztę w Celestacie – 4 grzywny i 4 grosze za 14 garncy wina dla rajców, którzy byli tam razem z bractwem strzeleckim. *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1042 – *pro 14 ollis vini per 3,5 gr. dominis consulibus apud sagittarios in celstat in convivio existentibus*.

⁴⁴ ANK, rkps 1625, s. 29; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1058.

za prace przy strzelnicy płacono również 8 i 15 kwietnia (w sumie 3 grzywny). W marcu i kwietniu dostarczono na plac budowy także dębowe elementy konstrukcyjne (*pro 4 roboribus ad celstat querinis i pro arboribus ad aedificia, quae constructa sunt in celstat*), dwie kopy belek i 46 sztuk krokwi, 78 kop gontów, 15 kop gwoździ oraz 60 desek, za które zapłacono w sumie 9 grzywien i 35 groszy. W pracach przy elementach drewnianych uczestniczyło trzech cieśli miejskich, którzy otrzymali wynagrodzenie w wysokości 12 grzywien i 12 groszy. Sam Gabriel Słoninka za całość robót w 1564 roku przy wznoszeniu nowych zabudowań Celestatu otrzymał 20 złotych wypłaty dopiero 28 kwietnia 1565 roku. W tym roku spławiono również Wisłą 30 drzew dębowych z przeznaczeniem do Celestatu za 7 grzywien i 24 grosze⁴⁵. Suma wydatków miasta na budowę nowej strzelnicy, które udało się uchwycić źródłowo, wyniosła 48 grzywien, jednak z całą pewnością koszty były większe (choćby opłacenie stróży czy robotników, których nadzorował Słoninka) i mogły przekroczyć 60–70 grzywien. To zapewne wówczas powstał budynek Celestatu przy bramie Mikołajskiej, gdzie organizowano spotkania i uczty do końca XVIII wieku, kiedy uległ zniszczeniu podczas pożaru w 1794 roku.

W kolejnych latach wykonywano różne prace budowlane, natomiast ich skala była zdecydowanie mniejsza. Wiadomo, że w 1569 roku zapłacono 3 grzywny i 36 groszy za jedno wielkie drzewo dostarczone do Celestatu oraz 5 grzywien i 16 groszy za dwa dęby wysokie na 30 łokci. Z kolei w 1601 roku na strzelnicę dostarczono sześć skrzyń wapna oraz pięć półstusków kamieni. W 1620 roku pięciu cieśli naprawiało dach Celestatu, a w 1655 roku zapłacono furmanom 60 złotych za dostarczenie 2 tysięcy orcełi (nieciosanych, łamanych od góry kamieni) do brukowania drogi w rejonie strzelnicy⁴⁶.

B. Wydatki na nagrody w konkursach strzeleckich⁴⁷

W zachowanych rachunkach miejskich z końca XIV i XV wieku nie odnaleziono informacji o kosztach, jakie rada ponosiła na nagrody w konkursach strzeleckich⁴⁸. Po raz pierwszy wiadomości na ten temat zostały odnotowane w drugiej w kolejności najstarszej księdze z XVI wieku, dotyczącej 1518 roku. Oprócz znanego już w literaturze

opisu turnieju strzeleckiego zorganizowanego przy okazji uroczystości koronacyjnych królowej Bony, kiedy na „klejnot i barwę dla strzelców” (określonej długości tkaniny) wydano 4 grzywny i 13 groszy, księga zawiera także nieprzypadkowy dotąd w literaturze wpis związany z konkursem w strzelaniu do „ptaka na żerdzi i tarcz”, gdzie zwycięzca otrzymywał 6 łokci materiału o wartości 3 grzywien⁴⁹.

W kolejnych latach do ksiąg regularnie wpisywano koszty nagród w zawodach strzeleckich. Z 1523 roku pochodzą dwa zapisy: o wydatku 3 grzywien za 4 łokcie adamaszku *pro (...)* *sagittariis ad pixidibus* oraz 2 grzywien i 24 groszy za 3 łokcie adamaszku *ad bombardas*, a więc w konkursach strzelania z rusznic i hakownic⁵⁰. W roku następnym odnotowano trzy konkursy strzeleckie, w których ufundowano 8 łokci barchanu *ex bombardis* (40 groszy), 4 łokcie adamaszku (3 grzywny – rodzaj i wartość nagrody identyczna jak za strzelanie do „ptaka” w 1518 roku) oraz 4 łokcie sukna (2 grzywny)⁵¹.

Podobnie w latach trzydziestych XVI wieku – większość zapisów wygląda identycznie, a wysokość sum powtarza się. W 1530 roku natomiast po raz pierwszy użyto sformułowania *hakownicze* i raz określono datę konkursu *sabbato ante Michelis* (24 września). Z kolei w 1533 roku w opisie wydatków dotyczących zawodów strzeleckich pisarz określił je jako *pro clenodiis*. Koresponduje to ze statutami, gdzie nagrody zawsze nazywano „klejnotami pańskimi”, czyli ufundowanymi przez radę. Wiadomo również, że w 1535 roku sponsorowano nagrody w trzech konkursach z broni czarnoprochowej: *ex pixidibus* (3 grzywny i 36 groszy) oraz dwa razy *ad bombardas* (za 1 i 6 grzywien)⁵².

W 1541 roku zanotowano wydatek 2 grzywien na zakup 2 łokci sukna londyńskiego / luńskiego (*panni Lundunensis*) w konkursie o tytuł najlepszego strzelca (*ad avem*). Po raz pierwszy odnotowano także inny rodzaj konkursu strzeleckiego, podczas którego strzelano *ad virum silvestrem* o 2 łokcie płótna o wartości 1 grzywny. Turniej ten należy łączyć ze wspomnianym w statutach strzelaniem do „dzikiego męża”, odbywającego się raz do roku o dwa „pańskie klejnoty” (m.in. na św. Filipa i Jakuba – 1 maja), kiedy strzelano z kuszy do tarczy z wizerunkiem tej fantastycznej postaci⁵³. O dwóch nagrodach w tych zawodach informuje z kolei zapiska z 1545 roku, kiedy ufundowano 6 łokci czerwonego adamaszku za 4 grzywny i 38 groszy oraz 2 łokcie płótna w kolorze zielonym (1 grzywna). Ponadto

⁴⁵ ANK, rkps 1626, s. 121–122, 134, 157–158, 163; rkps 1627, s. 174v (błędna paginacja, numer strony 174 powtórzono na dwóch kolejnych kartach). *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1076.

⁴⁶ ANK, rkps 1631, s. 142–143; rkps 1711, s. 140; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1084. Grabowski Ambroży: *Starożytnicze wiadomości o Krakowie...*, s. 199; Lichończak-Nurek Grażyna: *Najstarsze krakowskie celestaty...*, s. 352.

⁴⁷ Z grupy tej pochodzi najwięcej odnalezionych informacji. Przypisanie wszystkich, często powtarzających się wpisów, mijają się z celem.

⁴⁸ W zbiorach ANK zachowało się tylko 11 ksiąg rachunkowych z XIV i XV w. z lat 1390–1393, 1395–1405, 1407–1410, 1414, 1431, 1487.

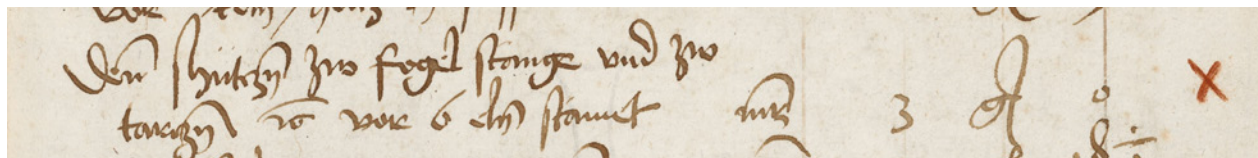
⁴⁹ ANK, rkps 1598, s. 234–236 – *Den shutzen zw fogel stange und zw tarzen* (także w: *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 958); Dubiecki Marian: *Towarzystwo Strzeleckie...*, s. 26.

⁵⁰ ANK, rkps 1599, s. 85; rkps 1600, s. 90 (rubryka *soluta pro antiquis* w księdze z 1524 r.).

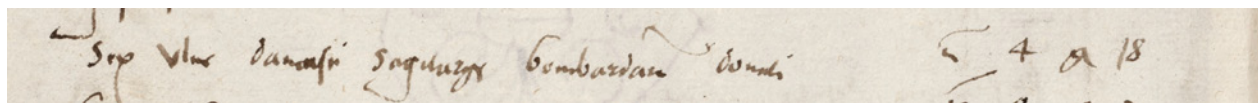
⁵¹ ANK, rkps 1600, s. 100. W przypadku ostatniego wydatku wiadomość niepewna, być może dotyczyła strzelców ratusznych – *pro 4 ulnis stammeti sagittaris dati*.

⁵² ANK, rkps 1601, s. 117; rkps 1602, s. 117, 119; rkps 1603, s. 129; rkps 1604, s. 120–121, 116; rkps 1605, s. 116; rkps 1606, s. 127.

⁵³ ANK, rkps 1607, s. 148–149. W 1566 r. w księgach rachunków użyto bezpośredniego określenia *ad dziki mąsz* (sic) – ANK, rkps 1628, s. 168; *Statuty*, s. 293.



Wydanki na nagrody w konkursie strzelania do kura i tarcz w 1518 r.; w zasobie ANK, rkps 1598, s. 234



Wydanki na nagrody w konkursie strzelania z hakownic do tarcz w 1538 r.; w zasobie ANK, rkps 1606, s. 123

odnotowano tego roku nagrodę (2 łokcie sukna czerwonego) o wartości 1 grzywny i 4 groszy za strzelanie z kusz (*ex balistis*) oraz w dwukrotnym strzelaniu „do ptaka”, każdorazowo o 4 łokcie także sukna czerwonego o identycznej wartości 2 grzywien i 8 groszy⁵⁴.

Analizując informacje z lat 1535 i 1545, można dojść do wniosku, że odpowiadają one wymienionym w statutach rocznym programom konkursów w strzelaniu zarówno z kusz, jak i broni palnej. W terminarzu z 1562 roku opisał je następująco⁵⁵:

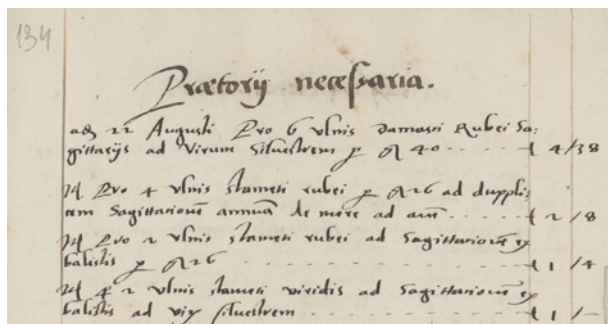
Konkursy w strzelaniu z kusz:

- „Główna strzelba” na św. Jana (24 czerwca) o trzy „pańskie klejnoty” (1545 rok – 1 grzywna i 4 grosze – w tym roku z trzech nagród odnotowano jedną, jednak można przyjąć, że pozostałe miały zbliżoną wartość);
- Strzelanie o tytuł króla kurkowego tydzień po oktawie Bożego Ciała. Zwycięzca otrzymywał 6 łokci purpużanu, parę rękawic, wieniec i zwolnienie z podatków miejskich (1545 rok – 2 grzywny i 8 groszy);
- Strzelanie do „wołowego ptaka” (1545 rok – 2 grzywny i 8 groszy)⁵⁶;
- Strzelanie do „dzikiego męża” do tarczy na św. Filipa i Jakuba (1 maja) o 2 klejnoty (1545 rok – w sumie 5 grzywien i 38 groszy).

Łącznie 8 grzywien 16 groszy (przy założeniu, że trzy nagrody w strzelaniu na św. Jana były równej wartości 1 grzywny i 4 groszy).

Konkursy w strzelaniu z broni czarnoprochowej:

- „Główna strzelba” z rusznic na św. Bartłomieja (24 sierpnia) o trzy „pańskie klejnoty” po 4 złote. Strzelano do tarcz „Turka, Propoźnika oraz Żyda” (1535 rok – 3 grzywny i 36 groszy);
- Strzelanie z hakownic dwa razy w roku (m.in. na św. Jakuba, 25 lipca) o 6 łokci adamaszku, każdy po 40 groszy (1535 rok – w sumie 7 grzywien).



Wydanki na nagrody w różnych konkursach strzelania z kusz w 1545 r.; w zasobie ANK, rkps 1609, s. 134

Łącznie 10 grzywien i 36 groszy. Suma za nagrody w strzelaniu z kusz i broni czarnoprochowej z lat 1535 i 1545 wyniosła 18 grzywien i 40 groszy.

W latach pięćdziesiątych XVI wieku można zauważyć bardziej szczegółowe i pełniejsze wpisy do ksiąg rachunkowych, np. w 1558 roku w jednym miejscu wpisano większość kwot obejmujących wydatki z całego roku. We wpisach uwzględniono daty, można więc z nich zrekonstruować cały kalendarz ćwiczeń z ogólną kwotą, jaką zapłacono za nagrody (18 grzywien 22 groszy – 29 złotych i 16 groszy)⁵⁷:

- 15 stycznia – 2 łokcie sukna,
- 26 lutego – 2 łokcie sukna szarego,
- 16 kwietnia – 2 łokcie sukna popielatego,
- 18 czerwca – 4 łokcie sukna lundzkiego brunatnego (do kura), 6 łokci adamaszku (do „dzikiego męża”),
- 16 lipca – 4 łokcie sukna lundzkiego brunatnego (do tarczy),
- 26 września – 5 łokci sukna purpurowego (do tarczy z hakownic),
- 22 października – 2 łokcie sukna brunatnego,
- 10 grudnia – 2 łokcie sukna.

Podobnie w 1566 roku magistrat sponsorował wszystkie nagrody, a ich łączna suma wyniosła 22 grzywny i 20 groszy (35 złotych i 26 groszy). Zapisy te świadczyłyby więc o tym, że zwyczaj przekazywania Bractwu Kurkowemu kwoty 100 złotych na nagrody nie przyjął się⁵⁸.

Wpisy do rachunków miejskich w drugiej połowie XVI wieku nie różniły się co do rodzajów konkursów. Zmianie uległy kwoty i rodzaje materiałów (pojawił się m.in. uterfin, czyli rodzaj sukna cienkiego) oraz określenia dotyczące celów i użytej broni. W 1575 roku pod datą 18 czerwca zanotowano: *gallum collineantibus seu ad eum*

⁵⁴ ANK, rkps 1609, s. 134.

⁵⁵ Statuty, s. 292–293.

⁵⁶ Zob. przyp. 27. W 1620 r. wypłacono 8 zł „Strzelcom od zbitcia kurka wtórego kupieckiego” (ANK, rkps 1711, s. 140). W 1630 r. „od zbitcia wtórego kurka dano na klejnot 8 zł” (ANK, rkps 1726, s. 122). Z kolei w 1655 r. również za 8 zł strzelano do „wołowego ptaka” (ANK, rkps 1760, s. 32).

⁵⁷ Prawa, przywileje i statuta... T. 1, z. 2, s. 1041–1042.

⁵⁸ ANK, rkps 1628, s. 172, 174, 182.



Kusza bojowo-mysliwska, XIV–XV w.; w zbiorach MK, nr inw. MHK-850/V



Hakownica wałowa lontowa, XV lub XVI w.; w zbiorach MK, nr inw. MHK-528/V

*ex balistis iaculantibus, ulne 4 uterfina, singula gr. 40, sagittariis de more datae*⁵⁹. Wpis ten jest o tyle istotny, że dementuje nieprawdziwą informację powtarzaną w literaturze przedmiotu, jakoby król Henryk Walezy w trakcie swojego krótkiego pobytu w Krakowie wprowadził strzelanie do kura przy użyciu broni palnej. Hakownic stale używano w innych konkursach, kiedy strzelano do okrągłych tarcz (*die 3 novembris dum ex bombardis maioribus hakownyce dictis, ad scutum globis eiacularent*). Na tarczach (o ściśle określonym rozmiarze – 2 łokcie szerokości i wysokości) malowano wyobrażenia różnych postaci, których genezę trudno jednoznacznie ustalić. Według statutów byli to *Turek*, *Propoźnik* oraz *Żyd*. Określenia te również występują w księgach rachunków, jednak w różnych obocznościach: *ex maioribus bombardis alias hakownicz iaculantibus ad Aetiopem* (1574) czy *Panom strzelcom, gdy strzelali do trzech figur Murzyna, Żyda i Fenricha darowali Panowie kubek pozłoczysty* (1585)⁶⁰. Ostatni wpis jest rzadkim przykładem, gdy nagrodą nie były materiały, a wartościowy przedmiot.

Reasumując przytoczone informacje, należy stwierdzić, że program ćwiczeń i konkursów strzeleckich w Krakowie był rozwinięty i rozbudowany już w pierwszej ćwierci XVI wieku. Oprócz zawodów w strzelaniu do kura, dowodnie potwierdzonych w relacji Jana Długosza z 1455 roku, organizowano szereg innych zawodów, w których uczestniczyli rzemieślnicy, podnosząc swoje umiejętności strzeleckie. Miasto ponosiło na nie koszty w wysokości od 18 do 22 grzywien (29–35 złotych). Moment, kiedy do programu ćwiczeń wprowadzono broń palną, pozostaje nieuchwytny, jednak być może wiązał się z wydaniem w 1443 roku wilkierzem, na mocy którego rada zobowiązywała się do regularnego (corocznego) zakupu saletry za 30 grzywien, 50 kop strzał oraz 10 strzelb (*pixides dicte psychczal*)⁶¹. W kontekście wspomnianej już regulacji z 1445 roku dotyczącej wymogu prowadzenia spisów młodzieży rzemieślniczej, która była zdolna do strzelania, można

by zaryzykować stwierdzenie, że być może już wówczas zaczął formować się program szkoleń, który znamy z XVI wieku.

C. Koszty organizacji zawodów w strzelaniu do kura⁶²

Księgi rachunków miejskich zawierają również informacje związane z wydatkami na przygotowanie konkursów strzeleckich. Dotyczą przede wszystkim prac podczas stawiania masztu strzeleckiego z kurem na szczycie w ramach przygotowań do najważniejszych zawodów w mieście – o tytuł najlepszego strzelca, które odbywały się zazwyczaj tydzień po oktawie Bożego Ciała⁶³. Rzucają one światło na rozwiązania techniczne stosowane podczas tego przedsięwzięcia. Łącząc pojedyncze informacje z różnych lat, można zrekonstruować ten proces. Warto nadmienić również, że wpisy do ksiąg rachunków w tym przypadku zaskakująco dobrze korespondują z przedstawieniem masztu strzeleckiego na jednej z miniatur *Kodeksu Baltazara Behema*⁶⁴.

Za prace płacono głównie cieślom, powroźnikom, robotnikom oraz stróżom. Przede wszystkim należało zadbać, aby maszt strzelecki był stabilny. W tym celu jego podstawę wbijano do podłoża, wykorzystując do tego urządzenie stosowane głównie przy budowie mostów – kafar, który składał się z wysokiej, drewnianej konstrukcji oraz ciężaru przymocowanego do liny przewieszanej przez jego górną część. Za jej pomocą wyciągano go na określoną wysokość, następnie zwalniano linę, a ciężar siłą grawitacji wbijał pal w podłoże. Czynność powtarzano do momentu uzyskania zadowalającej głębokości.

Wiadomo, że 14 czerwca 1586 roku cieśle miejscy pracowali nad przygotowaniem konstrukcji kafara, z kolei w 1611 roku, mniej więcej w podobnym czasie przed konkursem (18 czerwca), powroźnicy wyrabiali odpowiednie liny⁶⁵. Po wbiciu w podłoże podstawy należało zamocować

⁵⁹ *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1106; Dubiecki Marian: *Towarzystwo Strzeleckie...*, s. 47.

⁶⁰ ANK, rkps 1636, s. 187; rkps 1648, s. 200; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1102, 1136; *Statuty*, s. 285; Michałowska Marta: *Słownik terminologiczny włókiennictwa*. Warszawa 1995, s. 128. Określenie *propoźnik* lub *fenrich* oznaczało zapewne postać chorążego (niem. *fähnrich* to chorąży).

⁶¹ Kutrzeba Stanisław: *Finanse i handel...*, s. 119; Szymczak Jan: *Zasoby uzbrojenia...*, s. 303.

⁶² W wielu przypadkach nie da się określić kosztu poszczególnych czynności, ponieważ są one w rachunkach przedstawiane w sposób zbiorczy, np. za prace w spichlerzu, na Podelwiu i strzelnicy.

⁶³ *Statuty*, s. 292.

⁶⁴ Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ Rkps 16 IV, f. 295 oraz miniatura w: Rozanow Zofia: *Sekrety miniatur Kodeksu Baltazara Behema*. Katowice 2017, s. 117.

⁶⁵ ANK, rkps 1649, s. 142 – „drzewo na kaffar do kurka ciosali i odwiewowali”. W tym przypadku cieślom zapłacono rachunek zbiorczy w wysokości 4 grzywien i 28 groszy także za wbijanie pali do stawu na Dąbiu oraz za ciosanie tramów do Podelwia; rkps 1699, s. 265 – „wzięto do kurka powroźów pół kopy, stryczków pół kopy, linę do kafaru na 60 sążni”.



Maszt strzelecki z miniatury *Kodeksu* Baltazara Behema; w zbiorach BJ, sygn. BJ Rkps 16 IV, f. 295

na niej część właściwą – wysoką żerdź. Na szczycie umieszczano figurę kura. Do tego celu także używano odpowiednich lin. W 1585 roku (1 czerwca) w księgi rachunkowe wciągnięto bezpośrednią treść rachunku od powroźnika: „cieśli miejskiemu urobiłem gorzeli osiem, każdy na 5 sążni, które wziął do stawiania kurka, każdy gorzel po 8 groszy⁶⁶. Informacje o zaangażowaniu powroźników podczas prac dobrze oddaje również zapis z 1593 roku, który zawiera zbiorczy wykaz robót:

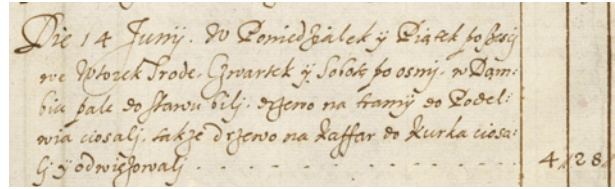
- „powroźnikowi za 92 sążni liny, którą do kurka urobił, sążeń po gr. 3;
- za 32 garzele po dwu groszu do tego kurka;
- za kopę stryczków, tamże do kurka, 2 stryczki po półgroszku;

⁶⁶ ANK, rkps 1648, s. 176. Gorzele, określane również jako *cordae canapinae*, to liny konopne; zob. *Wawel. T. 2. Materiały archiwalne do budowy zamku*. Wyd. Adam Chmiel. Kraków 1913, s. 51, 817.

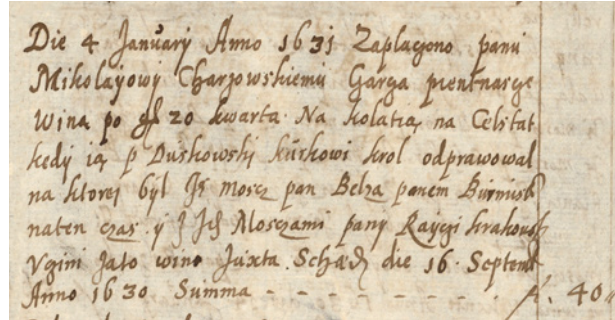
⁶⁷ ANK, rkps 1663, s. 148.

⁶⁸ ANK, rkps 1649, s. 142 – „Die 21 Juny, w poniedziałek dziesięciu, we wtorek, środę i czwartek po ośmiu, w piątek sześć kurka stawiali” (1586); rkps 1663, s. 138; rkps 1699, s. 214.

⁶⁹ ANK, rkps 1699, s. 214, 226.



Wydatki m.in. na budowę kafara do wbijania podstawy masztu strzeleckiego w podłoże; w zasobie ANK, rkps 1649, s. 142



Wydatki na kolację króla kurkowego Jana Duszkowskiego w 1630 r.; w zasobie ANK, rkps 1726, s. 328

- za drugie powrozy do tegoż kurka” (w sumie 7 grzywien i 36 groszy)⁶⁷.

Wiadomo, że w 1586 roku w pracach tych brało udział średnio ośmiu cieśli, którzy otrzymali z kasy miasta wynagrodzenie za prace wykonywane od poniedziałku do piątku. Po postawieniu masztu należało przymocować go do podstawy oraz dodatkowo ustabilizować linami do podłoża. Ponieważ proces był czasochłonny i zajmował kilka dni, a konkurs odbywał się poza miastem, płacono także stróżom, którzy strzegli materiałów i narzędzi w porze nocnej. W 1586 roku zapłacono za to trzem osobom, a ich wynagrodzenie wynosiło zazwyczaj 20 groszy. Z kolei w 1593 roku „stróżowi, który powroźów strzeże na strzelnicy za 6 dni” dano 18 groszy za noc⁶⁸. Podczas turnieju należało także odpowiednio zabezpieczyć obszar, na którym odbywał się konkurs, w 1611 roku zanotowano wydatek „za 10 lat pojedynkowych przez cieślę kupione i na spichlerz złożone dla szranków do strzelby”. W ten sam sposób przygotowywano również konkurs w strzelaniu do drugiego kura – kupieckiego, a po zawodach konstrukcję demontowano⁶⁹.

Jeżeli chodzi o inne zawody, podczas których strzelano do tarcz, to wymagały one znacznie mniejszych nakładów finansowych, a ich koszty pokrywało (tak jak w przypadku niektórych nagród) bractwo strzeleckie, które przeznaczało na ten cel środki z wpłat za udział w konkursach. Dzięki informacjom ze statutów, które określają wysokość tych opłat, możliwe jest przeprowadzenie wyliczeń ujawniających hipotetyczną wartość środków otrzymanych z tego źródła przez Bractwo Kurkowe. Jak wspomniano – według statutów – za strzelanie z broni palnej należało opłacić wpisowe w wysokości 6 groszy, a za udział w konkursie strzelania do kura 4 grosze. Według wilkierza z 1600 roku dla cechu przekupniów, który regulował m.in. kwestię udziału jego przedstawicieli w zawodach, do rywalizacji w strzelaniu (z broni palnej i do kura) co roku wyznaczano dwóch jego reprezentantów. Jeżeli zasada ta dotyczyła również innych cechów,

a w 1600 roku aktywne w Krakowie były 34 korporacje rzemieślnicze, to suma wpłat do kasy bractwa strzeleckiego wyniosła 408 groszy, czyli 8 i pół grzywny (broń czarnopochowa) oraz 272 grosze – 5 grzywien i 32 grosze (strzelanie do kura), w sumie 14 grzywien i 8 groszy⁷⁰. Taka suma pozwalała na fundowanie niewielkich nagród oraz przygotowanie innych konkursów przez Bractwo Kurkowe, natomiast bez wsparcia miasta pełnego programu konkursów nie dałoby się zrealizować.

D. Koszty organizacji przyjęć w Celestacie

Jest to niewielka grupa wydatków obejmująca głównie koszty wina, które kupowano z przeznaczeniem na kolację królów kurkowych z udziałem radnych miejskich w Celestacie. Po raz pierwszy ekspensa na ten cel odnotowano w 1558 roku, kiedy za 14 garncy wina zapłacono 4 grzywny i 4 grosze. Z kolei w 1611 roku na 25 garncy wina wydano 14 grzywien i 24 grosze. Podobną kwotę odnotowano również dwa lata później, kiedy za wino i „za baryłę” miasto poniosło koszt 16 grzywien i 8 groszy. Nowe wiadomości pojawiły się w 1620 roku, gdy oprócz trunku na kolację króla kurkowego zakupiono również wypieki o specjalnym przeznaczeniu – kołaczki (po 8 złotych *more solito*)⁷¹.

Niekiedy w zapisach dotyczących wydatków na uczyt w Celestacie widnieją nazwiska królów kurkowych. Tak też było m.in. w 1630 roku, a informacji tej warto przyrzeć się z innego powodu. W literaturze przedmiotu przytaczane są dwie daty renowacji srebrnego kura i osoby złotników, które ich dokonały. Jedną przeprowadził w 1899 roku Karol Czapliski (wydarzenie to upamiętnia zawieszka z herbem Krakowa na szyi kura, na której wygrawerowano nazwisko konserwatora), natomiast wcześniejszej (rzekomej), z 1630 roku, dokonał Jan Duszkowski (także podpisany na jednej z zawieszek – breloku z granatem). Po raz pierwszy wiadomości te pojawiły się w inwentarzu pamiątek Bractwa Kurkowego spisany w 1908 roku. Wspomnianą zawieszkę być może należy wiązać z brelokiem, który został przedstawiony na koronie srebrnego kura uwiecznionego na pamiątkowym tondzie autorstwa Ludwika Lindquista w 1865 roku⁷². W księdze rachunków miejskich z 1630 roku nie ma informacji o kosztach związanych z renowacją kura, natomiast przy okazji opisu wydatku na kolację w Celestacie umieszczono wiadomość o tym, że została ona zorganizowana dla króla kurkowego „p. Duszkowskiego”. Zapis ten prostuje więc błędny pogląd, powtarzany w literaturze za inwentarzem z 1908 roku, że Duszkowski był autorem konserwacji kura, podczas gdy w rzeczywistości zawieszka z jego nazwiskiem jest zwyczajowym darem, tzw. klejnotem, który przywieszono do kura. Byłby to zarazem najstarszy znany klejnot powiązany z konkretną osobą⁷³.

Perspektywa badawcza

Kwerenda sondażowa w księgach rachunków miejskich ujawniła nieznaną szerzej wiadomość o Celestacie i Bractwie Kurkowym z końca XIV, a szczególnie z XVI wieku. Nieste-



Srebrny kur z widocznym brelokiem z granatem w koronie; w zbiorach MK, nr inw. MHK-88/BrK, fot. Tomasz Kalarus

ty z powodu poważnych luk w materiale źródłowym, które dotyczą XV-wiecznych wydatków Krakowa, raczej nie jest możliwe zrekonstruowanie działalności strzelnicy miejskiej w tym okresie. Z kolei objęcie szczegółową kwerendą dostępnych źródeł o charakterze fiskalnym z XVI–XVIII wieku (w tym brulionów ksiąg rachunkowych) oraz zachowanych od 1747 roku akt Szkoły Strzeleckiej z pewnością przyniesie wiele nowych wiadomości⁷⁴. Zebranie informacji już znanych

⁷⁰ *Prawa, przywileje i statuta...* T. 2, z. 2, nr 1627, s. 748; *Statuty*, s. 284. Wykaz aktywnych cechów – ANK, rkps 455, s. 530–531. W 1545 r. za prace stelmachów na strzelnicy miejskiej miasto zapłaciło 10 gr. Być może z tymi pracami należy wiązać przygotowanie okrągłych tarcz strzeleckich. ANK, rkps 1609, s. 135.

⁷¹ ANK, rkps 1699, s. 375; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 2, s. 1042; Grabowski Ambroży: *Starożytnicze wiadomości o Krakowie...*, s. 204–205. Kołaczki wypiekano z przeznaczeniem na uroczystości weselne, na Wielkanoc, a także były darem na powitanie podwojewódzkiego krakowskiego. Gadocha Marcin: *Cech piekarni i handel chlebem w Krakowie w okresie nowożytnym*. Kraków 2011, s. 125.

⁷² Bibl. MK, sygn. R.1142, s. 3 oraz sygn. R. 758/1-2, s. 1; Lichończak Grażyna: *Prawda i legenda o srebrnym kurze...*, s. 119–121; pamiątkowe tondo autorstwa Gustawa Henryka Lindquista (1816–1868), ofiarowane przez niego TSK w 1865 r. z okazji 300-lecia pozyskania przez bractwo srebrnego kura, nr inw. MHK-88/BrK.

⁷³ ANK, rkps 1726, s. 328.

⁷⁴ ANK, rkps 3175.



Skrzynia na kura i srebrne działko Bractwa Kurkowego w Kazimierzu przy Krakowie; w zbiorach MK (depozyt), nr inw. MHK-490/Dep/1-3, fot. Jerzy Łobaza

oraz tych, które w wyniku szerszych poszukiwań zostaną ujawnione, mogłoby stanowić podstawę opracowania monograficznego krakowskiego Bractwa Kurkowego w okresie staropolskim.

Odrębnym tematem jest Bractwo Kurkowe działające w przykrakowskim Kazimierzu, na które jak dotąd nie zwrócono należytej uwagi. Nawet materiały źródłowe ogłoszone drukiem dotyczące tej organizacji nie spotkały się z większym zainteresowaniem historyków. Tymczasem zawierają cenne wiadomości, które można wykorzystać do poszerzenia wiedzy na temat bractwa kazimierskiego, skonfrontować je z informacjami o bractwie krakowskim, a nawet zestawzić z dotychczasową wiedzą o artefaktach znajdujących się w kolekcji Muzeum Krakowa w celu ich aktualizacji. Jako przykład można posłużyć drewnianą lada do przechowywania srebrnego kura z 1734 roku. Skrzynia ta składa się z dwóch odrębnych wnęk, a na wewnętrzną namalowano kura w koronie oraz działko. Wygląd skrzyni i malunki na wieku korespondują z pochodzącymi z 1593 roku informacjami o Bractwie Kurkowym

w Kazimierzu. Wówczas „dwanaście mężów pospólstwa kazimierskiego (...) imieniem wszystkiego pospólstwa opowiedzieli, iż strzelba, która bywała do ptaka, także do tarcz, od kilku lat ustała, i klejnotów do ptaka i do działka nieprzybywa, przeto aby panowie starszy (...) te klejnoty do almariej i schowania ławie kazimierskiej dali”. Na podstawie przytoczonej zapiski można z całą pewnością stwierdzić, że omawiana lada należała do bractwa strzeleckiego w Kazimierzu, które oprócz kura dysponowało także srebrnym działkiem⁷⁵.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Consularia (inscriptions), rkps 445, 455

Registra perceptorum et distributorum proventuum civitatis Cracoviensis, rkps 1587–1589, 1598–1607, 1609, 1625–1628, 1631, 1636, 1648–1649, 1663, 1699, 1711, 1726, 1760

Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie, rkps 141

Biblioteka Jagiellońska

Kodeks Baltazara Behema, sygn. BJ Rkps 16 IV

⁷⁵ Drewniana lada służąca do przechowywania srebrnego kura, 1734 (?), nr inw. MHK-490/Dep/1; *Prawa, przywileje i statuta...* T. 1, z. 1, nr 419, 514, 526, 679. Sytuacja ta dotyczy również pary zapasowych skrzydeł (nr inw. MHK-490/Dep/2-3), na których na specjalnych koluszkach wieszano wspomniane w zapisce „herby”.

Biblioteka Naukowa i Archiwum Muzeum Krakowa

- Dobrzycki Jerzy: „Bractwo Kurkowe w dziejach i kulturze Krakowa”. b.m.w., b.d., sygn. R.367
Inwentarz Towarzystwa Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Krakowie 1938 (1938), sygn. R. 758/1-2
Inwentarz zabytków i innych ruchomości Towarzystwa Strzelców Krakowskich spisany w roku 1908 (1908–1936), sygn. R.1142

Źródła drukowane

- Cracovia artificum 1300–1500*. Wyd. Jan Ptaśnik. Kraków 1917
Joannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae. Lib. 12. 1445–1461. Red. Krzysztof Baczkowski, oprac. Krzysztof Ozóg i Danuta Turkowska. Cracoviae 2003
Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400. Wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski. Kraków 1878
Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795). T. 1, z. 2. (1507–1586). Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1885
Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795). T. 2, z. 2. (1587–1696). Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1892
Wawel. T. 2. *Materyały archiwalne do budowy zamku*. Wyd. Adam Chmiel. Kraków 1913

Opracowania

- Bieniarzówna Janina: Walka o demokratyzację. W: Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 2. Kraków w wiekach XVI–XVIII*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 1984, s. 51–71
 Bukowski Waldemar, Noga Zdzisław: Ustrój miasta Krakowa w XIII–XVIII w. W: *Kraków – europejskie miasto prawa magdeburkiego 1257–1791*. Red. nauk. Grażyna Lichończak-Nurek. Kraków 2007, s. 58–61
 Dubiecki Marian: *Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie. Monografia historyczna*. Kraków 1902
 Estreicher Karol: *Dzieło Ambrożego Grabowskiego*. „Rocznik Krakowski” 1970, t. 60, s. 7–42
 Firllet Elżbieta Maria: *Najstarsza panorama Krakowa*. Kraków 1998
 Gadocha Marcin: *Cech piekarzy i handel chlebem w Krakowie w okresie nowożytnym*. Kraków 2011
 Gołębiowski Łukasz: *Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach*. Warszawa 1831
 Grabowski Ambroży: *Dawne zabytki miasta Krakowa*. Kraków 1850
 Grabowski Ambroży: *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*. Kraków 1852
 Grabowski Ambroży: *Skarbniczka naszej archeologii*. Lipsk 1854
 Grabowski Ambroży: *Bractwo Kurkowe w dawnym Krakowie*. Red. Agata Wawryszczuk, wybór tekstów Janusz Stasiak. Kraków 2009

- Jelonek-Litewka Krystyna: *Inwentarz akt Towarzystwa Strzeleckiego (Bractwa Kurkowego) w Krakowie z lat 1591–1939 (1964–2004)*. Kraków 2005
 Kutrzeba Stanisław: *Finanse Krakowa w wiekach średnich*. Kraków 1899
 Kutrzeba Stanisław: *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*. Kraków 2009
 Laberschek Jacek: Zaplecze osadnicze Krakowa od średniowiecza do końca XVIII w. W: *Atlas historyczny miast polskich*. Red. Roman Czaja. T. 5. *Małopolska*. Red. Zdzisław Noga. Z. 1. *Kraków*. Red. Zdzisław Noga. Kraków 2007, s. 24–25
 Lichończak Grażyna: *Prawda i legenda o srebrnym kurze krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1987, z. 14, s. 113–126
 Lichończak-Nurek Grażyna: „Ptasie królestwo”, czyli Bractwo Kurkowe. W: *Klejnoty i sekrety Krakowa*. Red. Róża Godula. Kraków 1994, s. 191–211
 Lichończak-Nurek Grażyna: Najstarsze krakowskie celestary. W: *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*. Red. Ozóg Krzysztof, Szczur Stanisław. Kraków 2000, s. 345–362
 Lichończak-Nurek Grażyna: *Krakowskie Bractwo Kurkowe dla niepodległości*. Kraków 2008
 Ludwikowski Leszek, Wroński Tadeusz: *Z dziejów Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie*. Warszawa 1979
 Łukasik Henryk: *Kraków obronny. Fortyfikacje, oblężenia, bitwy*. Kraków 2015
 Michałowska Marta: *Słownik terminologiczny włókiennictwa*. Warszawa 1995
 Niemiec Dariusz: Trzynastowieczne fortyfikacje Krakowa. W: *Studia nad dawną Polską*. Red. Tomasz Sawicki. T. 5. Gniezno 2017, s. 87–124
 Noga Zdzisław: Księgi rachunkowe miasta Krakowa XVI–XVIII wieku jako źródło do dziejów politycznych. W: *Tekst źródła: krytyka, interpretacja*. Red. Barbara Trelińska. Warszawa 2005, s. 367–371
 Noga Zdzisław: Gospodarka finansowa Krakowa w XVI wieku. W: *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*. Red. Jacek Wijaczka. Warszawa 2007, s. 68–80
 Noga Zdzisław: *Urzednicy miejscy Krakowa. Cz. 2. 1500–1794*. Kraków 2008
 Noga Zdzisław: *Budżet miasta Krakowa na przełomie XVI i XVII w.* „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2010, t. 70, s. 89–99
 Ordyłowski Marek: *Z dziejów Bractw Kurkowych w Polsce*. „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna” 1999, t. 2, s. 49–57
 Papée Fryderyk: *Studyja i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka*. Warszawa 1907
 Pelc Julian: *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*. Lwów 1935
Polski słownik biograficzny: Słoński (Słoninka) Gabriel. Hasło oprac. Rafał Róg. T. 39. Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 38–40
 „Pszczółka Krakowska. Dziennik liberalny, historyczny i literatury” 1821, t. 4, nr 51, s. 278–296

- Rozanow Zofia: *Sekrety miniatur Kodeksu Baltazara Behema*. Katowice 2017
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*. Red. Krystyna Weysenhoff-Brożkova. T. 7. Kraków 1992–2001
- Sperka Jerzy: Z dziejów wojen Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem. W: *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*. Red. Krzysztof Baczkowski. Kraków 1995, s. 307–321
- Starzyński Marcin: *Dwa nekrologi Jana Olbrachta (z krakowskiej księgi radzieckiej i Kodeksu Baltazara Behema)*. „Roczniki Historyczne” 2006, t. 72, s. 127–136
- Starzyński Marcin: *Nad średniowiecznymi księgami rachunkowymi miasta Krakowa*. „Roczniki Historyczne” 2008, t. 74, s. 165–178
- Szlęzak Karolina: *Wydatki na utrzymanie ratusza w Krakowie XVI–XVIII wieku*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2014, t. 74, s. 217–226
- Szymczak Jan: Zasoby uzbrojenia. W: *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*. Red. Andrzej Nadolski. Łódź 1990, s. 383–411
- Świechowska Helena: Przedmieście Wesola. W: *Studia nad przedmieściami Krakowa*. Biblioteka Krakowska, nr 94. Kraków 1938
- Tazbir Janusz: *Spotkania z historią*. Wyd. 3. Warszawa 1997
- Tomaszewski Edward: *Ceny w Krakowie w latach 1600–1795*. Lwów 1934
- Węgierski Wojciech: *Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego (...) z różnych ksiąg historycznych (...) y listów zebrana i opisana*. Kraków 1817
- Wroński Tadeusz: *Krakowskie Towarzystwo Strzeleckie Bractwo Kurkowe*. Kraków 1984
- Wyrozumska Bożena: *Przywileje ustanawiające gminy miejskie wielkiego Krakowa (XIII–XVIII wiek)*. Kraków 2007
- Wyrozumski Jerzy: *Dzieje Krakowa. T. 1. Kraków do schyłku wieków średnich*. Red. Janina Bienarżówna, Jan M. Małecki. Kraków 1992